

DZIENNIK
ELBLĄSKI 21 LAT

XV

SPORTOWY
PLEBISCYT
DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO

GŁOSOWANIE NA ZAWODNIKÓW, TRENERÓW I SZKOŁY TAŃCA TRWA
SPRAWDŹ LISTĘ NOMINOWANYCH //24

45220tr-M-K

PIĄTEK NIEDZIELA
18-20/02/2022

DZIENNIK
ELBLĄSKI 21 LAT

cena 4,50 zł (w tym 8% VAT)

WEEKEND



ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 WAKŁAD 13.524 NR 34 (20795)
FOT. ARCHIWUM PRYWATNE



ŁUKASZ GESEK: CHCĘ DAWAĆ OD SIEBIE JESZCZE WIĘCEJ

PIĘTNAŚCIE LAT DOŚWIADCZENIA, PONAD TYSIĄC WESEŁ, SETKI KONCERTÓW I KILKA ZŁOTYCH PŁYT – TAK MOŻNA W SKRÓCIE PODSUMOWAĆ KARIERĘ ŁUKASZA GESKA. ALE ELBLĄSKI WOKALISTA WCIĄŻ SIĘ ROZWIJA, A OSTATNIO ZASKOCZYŁ WSZYSTKICH, TWORZĄC MUZYKĘ UWIELBIENIOWĄ. \5

BĘDZIE GŁOSEM
NASZYCH SENIORÓW \3



KOMUNIKACJA MIEJSKA
DO POPRAWKI? \4



ZIMA PRZEKOPOWI
NIESTRASZNA \6



EDWARD PARZYCH
O SWOICH PASJACH \9



SPORT
Z ELBLĄGĄ \23-24

ISSN 0137-9127





PRENUMERATA ZA ZDJĘCIE

DZISIAJ KAŻDY Z NAS JEST FOTOREPORTEREM, BO KAŻDY Z NAS MA W KIESZENI TELEFON. WYKORZYSTAJCIE TO, ABY ZDOBYĆ DOSTĘP DO ELEKTRONICZNYCH WYDAŃ DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO. CO TRZEBA ZROBIĆ, BY CIESZYĆ SIĘ DARMOWĄ PRENUMERATĄ GAZETY?

Wystarczy wysłać do nas zdjęcie widoku, który ostatnio Was zachwycił lub zaintrygował. Czekamy na zdjęcia budynków, przyrody, zachodów i wschodów

słońca — wszystkiego, co uda Wam się sfotografować w Elblągu i powiecie elbląskim, a czym będziecie chcieli się z nami podzielić.

Zdjęcia publikujemy na www.dziennikelblaski.pl

i w tradycyjnym wydaniu Dziennika Elbląskiego. Autorzy zdjęć, które zamieścimy, otrzymają od nas trzymiesięczny bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania naszej gazety. Zdjęcia wysyłajcie

na gazeta@dziennikelblaski.pl. W mailu podajcie autora zdjęcia — może to być imię i nazwisko lub pseudonim, oraz informacja o miejscu, w którym fotka została wykonana.

KK

ELBLĄG W OBIEKTYWIE:



foto: Krzysztof Imatowicz



foto: Anna Urbańkiewicz



KTO ZOSTANIE SUPERSOŁTYSEM POWIATU ELBLĄSKIEGO?

Tylko do 7 marca możecie docenić ciężką pracę sołtysów z powiatu elbląskiego, oddając na nich swój głos w naszym plebiscycie. Czy statuetka znów trafi do Alicji Rogoz?

To właśnie młoda sołtyska z Nowakowa zajęła pierwsze miejsce w ubiegłorocznej edycji konkursu. Wszystko wskazuje na to, że swoją funkcję sprawuje na najwyższym poziomie, bo i w tym roku

może pochwalić się ogromnym wsparciem mieszkańców. Czy statuetka Złotego Sołtysa ponownie trafi w ręce Alicji Rogoz? Tego jeszcze nie wiemy, bo konkurencja jest spora, a fajnych sołtysów w powiecie nie brakuje.

W tej chwili najwyższe lokaty razem z Alicją Rogoz zajmują: Monika Jarkiewicz z Suchacza (gmina Tolkmicko), Zbigniew Cieśla z Aniołowa (gmina Pasłęk), Ilona Rychter z Oleśna (gmina Grono-

Alicja Rogoz to młoda sołtyska z Nowakowa, która w ubiegłym roku zdobyła tytuł SuperSołtysa powiatu elbląskiego



foto: archiwum prywatne

wo Elbląskie), Agnieszka Tomkiewicz z Nowotek (gmina Elbląg) i Emilia Moskal z Nowego Batorowa (gmina Elbląg).

Sołtys to urząd z tradycją. Jego początki sięgają XII wieku. Dziś sołtys nie jest już sędzią, jak to było w średniowieczu, ale jego rola jest bardzo ważna. Od 1990 roku sołtys jest reprezentantem społeczności wiejskiej i działa na podstawie uprawnień nadanych mu przed radę gminy. To sołtysi są lidera-

mi lokalnych społeczności i odpowiadają za wykorzystanie funduszu sołeckiego. Liczą się ze zdaniem mieszkańców, podpowiadają rozwiązania i walczą o lepszą przyszłość. Są urodzonymi społecznikami.

Głosowanie, w którym wybieramy i nagradzamy najpopularniejszego sołtysa powiatu elbląskiego, trwa do 7 marca. Wszelkie szczegóły, listę kandydatów i regulamin zabawy znajdziecie na www.dziennikelblaski.pl.

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna
Dawid Zmuda
Bartosz Orliński

REDAKTORZY WYDANIA
Kamila Kornacka
Barbara Barczuk
Igor Hrywna
Jerzy Kuczyński
Artur Dryhynicz

wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPA WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



BĘDZIE GŁOSEM NASZYCH SENIORÓW

NA EMERYTURĘ PRZESZŁA POD KONIEC 2020, ALE ENERGIA I CHĘĆ DZIAŁANIA JEJ NIE OPUSZCZAŁY. LUDOMIRA MURMYŁO Z ELBLĄGA JEST JEDNĄ Z CZŁONKIŃ SPOŁECZNEJ RADY SENIORÓW WARMII I MAZUR I WIE JUŻ, JAK POMÓC NAJSTARSZYM MIESZKAŃCOM REGIONU.



KAMILA KORNACKA
k.kornacka@
dziennikelblaski.pl

Kiedy zbliżałam się do zakończenia mojej aktywności zawodowej, myślałam o tym, że nadal będę chciała się jakoś realizować i udzielać społecznie. Jestem bardzo aktywną osobą, a gdy w grudniu 2020 przeszłam na emeryturę, przez jakiś czas czułam się jak na dłuższym urlopie, ale wkrótce zaczęło mnie nosić — wspomina pani Ludomira.

— Musiałam wyjść do ludzi! Najpierw zapisałam się do Uniwersytetu Trzeciego Wieku i Osób Niepełnosprawnych w Elblągu — uczę się angielskiego, chodzę na ciekawe wykłady i uczestniczę w zajęciach usprawniająco-rehabilitacyjnych. Kiedyś mówiłam, że na emeryturze będę malować obrazy, ale jeszcze nie zaczęłam — śmieje się moja rozmówczyni.

Artystyczne hobby musi poczekać — w grudniu 2021 pani Ludomira stała się bowiem członkinią Społecznej Rady Seniorów Warmii i Mazur i wraz z 28 innymi osobami po sześćdziesiątce do 2024 będzie działać na rzecz poprawy jakości życia najstarszych mieszkańców naszego regionu.

— Na pewno będziemy kontynuować dzia-



Ludomira Murmyło z Elbląga jest radną Społecznej Rady Seniorów Warmii i Mazur

łania radnych pierwszej kadencji, ale pojawiają się też oczywiście nowe inicjatywy. Dla całego województwa opracowana jest strategia polityki społecznej, której jednym z segmentów są seniorzy. A to duża i ważna część naszego społeczeństwa, o czym świadczą dane demograficzne. O ile dobrze pamiętam, w 2020 osoby powyżej sześćdziesiątego roku życia stanowiły 25 procent całej populacji województwa warmińsko-mazurskiego — czyli tak naprawdę co czwarty mieszkaniec Warmii i Mazur to senior. W roku 2050 już co trzecia osoba będzie w wieku poprodukcyjnym — jest więc co robić w tym obszarze — mówi Ludomira Murmyło.

A jednym z najistotniejszych elementów w życiu osób starszych jest odpowiednia opieka lekarska,

by seniorzy mogli jak najdłużej cieszyć się dobrym zdrowiem.

— Skoro będzie wśród nas tak wielu seniorów, niezbędni są specjaliści, którzy się nimi zajmą. W naszym województwie działają tylko dwie lub trzy poradnie geriatryczne. Należałoby więc zwiększyć dostęp do służby zdrowia i usług opiekuńczych, ale zadbać też o tych członków rodzin, którzy opiekują się seniorami poprzez zagwarantowanie im tak zwanej opieki wytchnieniowej — wylicza elblązanka.

To nie wszystko. — Sama mam status seniora, ale nie czuję się seniorką. Chciałabym za to być głosem seniorów z naszego regionu i działać na rzecz ich aktywizacji. Dobrym na to sposobem jest powstawanie właśnie takich grup jak Społeczna Rada Seniorów Warmii

i Mazur — podobne powstają też na szczeblach gminnych i powiatowych. Wiem, że rady seniorów nie zostały jeszcze powołane w każdej gminie, ale to również nasze zadanie — by o powstawanie takich rad zabiegać i aktywizować samorządowców to ich tworzenia, bo nie ukrywajmy — to jest właśnie głos seniorów — zaznacza pani Ludomira.

I dodaje: — Sama chcę spotykać się z różnymi organizacjami jak uniwersytety trzeciego wieku czy związki i koła emerytów — chcę przekazywać im informacje o programach i wsparciu finansowym, które mogą dzięki nim pozyskać. Apo drugie — chcę po prostu posłuchać tych ludzi, by móc reprezentować ich na szczeblu wojewódzkim.

Najważniejsze to sprawić, by seniorzy chętniej wychodzili z domów.

— Elbląg jest doskonałym przykładem tego, że jak ktoś chce, to znajdzie ciekawe zajęcia dla siebie — niezależnie od tego, ile ma lat. Najpierw trzeba jednak wyjść z domu — i o taką aktywizację mi chodzi. Zdarza się, że senio-

rzy prawie nie wychodzą i siedzą sami w czterech ścianach, a tak naprawdę często najlepszym lekarstwem jest dla nich po prostu kontakt z drugim człowiekiem i fajne towarzystwo — stwierdza moja rozmówczyni.

Pani Ludomira chce również wspierać drobne inicjatywy.

— Jest coś takiego jak karta seniora — tak naprawdę nie każdy o niej wie, a okazuje się, że wielu przedsiębiorców i restauratorów doskonale pamięta o osobach po sześćdziesiątce, oferując im specjalne zniżki i rabaty — myślę, że takie działania warto promować również w naszej okolicy — przyznaje radna.

Ludomira Murmyło spełniała się zawodowo w Elblągu, nadzorując pion świadczeń w tutejszym oddziale Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jako członkini Społecznej Rady Seniorów WiM elblązanka ma już za sobą pierwsze spotkania organizacyjne i szkoleniowe. Wkrótce przed radą zebranie on-line, a spotkanie w formule tradycyjnej planowane jest na maj.

REKLAMA

Sygn. akt I Co 542/21

POSTANOWIENIE

Dnia 8 listopada 2021 roku Sąd Rejonowy w Elblągu I Wydział Cywilny w następującym składzie: Przewodniczący Sędzia Marta Budzińska-Cichowicz po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2021 roku w Elblągu na posiedzeniu niejawnym sprawy z wniosku wierzyciela, AGROLOK Sp. z o.o. w Golubiu-Dobrzyniu przeciwko Łukaszowi Bronikowskiemu o egzekucję przez sprzedaż gospodarstwa rolnego postanawia:

- 1) wszcząć egzekucję przez sprzedaż gospodarstwa rolnego o powierzchni 10,4800 ha, położonego w miejscowości Nowe Dolno, na działkach ewidencyjnych numer 270/2 i 273/1, dla których Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą numer EL1E/00009358/0, na podstawie tytułu wykonawczego – nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 31 marca 2017 roku, wydanego przez Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu w sprawie o sygn. akt I Nc 294/17, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 18 marca 2021 roku celem wyegzekwowania następujących kwot:
 - a. 28.345,00 zł należności głównej;
 - b. 4.665,92 zł tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie do dnia 29 kwietnia 2021 roku oraz dalszych odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 30 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty;
 - c. 111,53 zł tytułem kosztów zastępstwa w egzekucji;
- 2) na podstawie art. 10641⁴ § 1 k.p.c., ustanowić zarząd przymusowy nad gospodarstwem rolnym wskazanym w pkt 1) poprzez powierzenie zarządu Centrum Doradztwa Restrukturyzacyjnego Spółki z o.o. z siedzibą w Elblągu;
- 3) na podstawie art. 922 k.p.c., w zw. z art. 106414 § 2 k.p.c. wezwać do udziału w sprawie BNP Paribas Bank Polska SA z siedzibą w Warszawie, EOS 1 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny z siedzibą w Warszawie, Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z siedzibą w Warszawie.

KOMUNIKACJA MIEJSKA DO POPRAWKI?

MIESZKAŃCY ELBLĄGA CHCĄ ZMIAN — TYM RAZEM NA LEPSZE. — TERAZ WSZYSTKO JEST NIE TAK. NIECH WRÓCĄ DAWNE LINIE I ROZKŁADY — APELUJĄ. CHODZI O TEMAT, KTÓRY NADAL JEST AKTUALNY I WCIAŻ BUDZI OGROMNE EMOCJE — KOMUNIKACJĘ MIEJSKĄ.

Już od ponad roku mieszkańcy Elbląga muszą jakoś radzić sobie ze zmianami wprowadzonymi przez tutejszy Zarząd Komunikacji Miejskiej i przez cały ten czas nie mogą się przyzwyczaić do rewolucji, którą im zaserwowano. Nowe trasy, rozkłady i numery linii, zamiast ułatwić, tylko utrudniły życie pasażerów. Jak zauważają, część dzielnic została pozbawiona możliwości komfortowego przejazdu do tych miejsc, które są dla mieszkańców ważne.

— Niech przywrócić poprzedni rozkład jazdy — przed zmianami można było dojechać z każdego zakątka miasta, gdzie się chciało — komentuje pan Artur.

A pani Anna zauważa: — Najprostsze rozwiązanie to powrócić do starego rozkładu. Nie trzeba być ani posłem, ani doktorem, ani magistrem, żeby to zrozumieć — przecież pasował niemal każdemu.

— Popieram! Rozkład był bardzo dobry. Sama przejechałam autobusem numer 17, bo i tak nie mam jak dojechać ani do pracy, ani z pracy. Wcześniej nie było problemu — informuje pani Joanna.

— Czy u nas nie przejmują się tym, co mówią mieszkańcy naszego miasta? Tyle już razy był poruszony ten temat, a oni zmienili o 2 minuty jazdy dwóch autobusów...



Fot. Marek Lewandowski

Ludzie się przesiadają na rower, auto lub taxi. Taki będzie wasz koniec po tych waszych zmianach na niby lepsze — wróżył ZKM Elbląg jeden z mieszkańców jeszcze w 2021

Ja też jestem za przywróceniem starych linii autobusowych i ich częstotliwości jazdy — przekazuje kolejna elblążanka.

Jeszcze w styczniu 2021 dyrektor ZKM Artur Bartnik przesłał do mediów informację z prośbą o publikację.

— Pozostawienie dotychczasowego układu linii oraz ich rozkładu jazdy nie było możliwe głównie z przyczyn niezależnych od elbląskiego samorządu. W obecnych warunkach, zachowanie przeważnie długich tras linii, które bezpośrednio łączą odległe punkty miasta, oznaczałoby drastyczne obniżenie częstotliwości kursowania autobusów — wyjaśniał.

I tłumaczył: — Nowy układ linii komunikacji miejskiej ma uwzględniać przede wszystkim tramwaje jako główny system transportowy miasta — należy zwrócić uwagę, że trasy linii tramwajowych nie uległy zmianie.

W założeniu linie autobusowe powinny pełnić rolę uzupełniającą i pomocniczą. W związku z tym niezbędne było zastosowanie połączeń uwzględniających przesiadki pomiędzy poszczególnymi liniami.

Nie trzeba było czekać długo na reakcje mieszkańców.

— A tramwaj jedzie za miasto? Ludzie pracują też poza centrum i żeby rano do pracy na 5 czy 6 nie było częstych kursów? Nikt wam tych biletów okresowych nie

będzie kupował, jak się nie nie zmieni. Ludzie się przesiadają na rower, auto lub taxi. Taki będzie wasz koniec po tych waszych zmianach na niby lepsze — wróżył jeden z mieszkańców.

— Sądę, że bez sensu te zmiany. Nie jesteśmy wielkim miastem, żeby się przesiadać. Kto to wymyślił? — pytał kolejny.

Tymczasem ZKM radził: — Prosimy o dokładne zapoznanie się z trasami nowych linii i ich rozkładami jazdy w celu znalezienia nowych i alternatywnych połączeń.

Od tego czasu przewoźnik wprowadzał kilka korekt w funkcjonowaniu poszczególnych linii, ale negatywne komentarze wciąż słychać w Elblągu niemal na każdym kroku. Niedawno w sprawie zaangażował się gdański poseł Kacper Płażyński, zadając elbląskiemu prezydentowi szereg pytań i prosząc o szczegółowe dane na temat kondycji ZKM. Na odpowiedź Witolda Wróblewskiego czekamy. Tymczasem zapytaliśmy o to, jak naprawić funkcjonowanie elbląskiej komunikacji miejskiej naszych radnych. Odpowiedzi tych, którzy się z nami skontaktowali, opublikujemy już w kolejnym wydaniu Dziennika Elbląskiego.

KAMILA KORNAČKA

k.kornacka@dziennikelblaski.pl

Nadal możecie zgłaszać do nas swojego uwagi, pisząc na gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA

przetarg

Gronowo Elbląskie, 16 lutego 2022 r.

Znak: ZRGo.6840.4.2022.ŁS

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Na podstawie art. 28 i art. 38 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1899 ze zm.) i Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 1490 ze zm.) oraz w zw. z zarządzeniem Wójta Gminy Gronowo Elbląskie nr 20/OG/2021 z dnia 16 czerwca 2021 r. w sprawie sporządzenia i ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, **Wójt Gminy Gronowo Elbląskie ogłasza trzeci nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż lokalu mieszkalnego stanowiącego własność Gminy Gronowo Elbląskie, położonego: Rozgart 10 m. 2, obręb geod. Rozgart.**

1. Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej, położenie nieruchomości, jej powierzchnia: Przedmiotem przetargu jest sprzedaż lokalu mieszkalnego położonego w miejscowości Rozgart obręb geod. Rozgart o powierzchni **112,65 m²** położonego na działce nr geod. **136/1 o pow. 1484 m²**. Lokal mieszkalny nr 2 położony w budynku w miejscowości Rozgart 10 nie posiada urządzonej księgi wieczystej. Dla przedmiotowego lokalu prowadzona jest księga wieczysta nr EL1E/00053230/0 z udziałem 41/100 części nieruchomości wspólnej.

2. Cena wywoławcza nieruchomości: 97 641,00 zł netto.

3. Wadium: 4 882,05 zł.

4. Przetarg odbędzie się w dniu 21 marca 2022 roku o godz. 11.00 w sali obrad nr 23 Urzędu Gminy w Gronowie Elbląskim przy ul. Łączności 3.

5. Opis nieruchomości: Budynek mieszkalny nr 10 to obiekt częściowo podpiwniczony, dwukondygnacyjny, wybudowany w 1900 roku w technologii tradycyjnej. Ściany budynku murowane, z cegły ceramicznej pełnej, strop nad piwnicami ceramiczny odcińkowy, pozostałe stropy drewniane. Dach o konstrukcji drewnianej kryty dachówka ceramiczną. Elewacje budynku stanowi cegła spoinowana. Przedmiotem sprzedaży jest lokal mieszkalny nr 2 położony na obu kondygnacjach budynku, obejmujący: na parterze klatkę schodową o powierzchni 12,05 m², na poddaszu - dwa pokoje, kuchnię, łazienkę z WC, hol i przedpokój o powierzchni 100,60 m². Łączna powierzchnia użytkowa lokalu wynosi 112,65 m². Do lokalu nr 2 przynależą dwie piwnice o łącznej powierzchni użytkowej 19,29 m² oraz trzy pomieszczenia strychowe o łącznej powierzchni 12,25 m².

6. Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania: Zgodnie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Gronowo Elbląskie działka 136/1 położona jest na obszarze oznaczonym symbolem T-15, określającym zabudowę usługową. Dopuszcza się funkcje mieszkalne jako uzupełniające. Ponadto działka znajduje się w strefie konserwatorskiej O-2, oraz w strefie ograniczonego użytkowania ze względu na hałas lotniczy (O-19).

7. Minimalne postąpienie: zgodne z § 14 ust. 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości tj. nie mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

UWAGI: Przed przystąpieniem do przetargu uczestnik zobowiązany jest zapoznać się z przedmiotem przetargu.

8. Wymienione w pkt 3 wadium w pieniądzu musi być zaksięgowane na rachunku bankowym Urzędu Gminy w Gronowie Elbląskim w PBS w Kwidzynie/ oddział Gronowo Elbląskie Nr 15 8300 0009 0091 2055 2000 0030 **najpóźniej w dniu 15 marca 2022 r.** W tytule przelewu konieczne jest określenie numeru geodezyjnego nieruchomości, której wadium dotyczy, lub znaku ogłoszenia o przetargu.

9. Wpłacone wadium podlega:

- zaliczeniu na poczet ceny nieruchomości zaofiarowanej przez oferenta, który wygra przetarg,
- zwrotowi pozostałym uczestnikom przetargu, którzy przetargu nie wygrają, po rozstrzygnięciu przetargu, nie później jednak niż w ciągu 3 dni od jego zamknięcia, bez oprocentowania,
- przepada, jeżeli oferent, który wygra przetarg, uchyli się od zawarcia umowy w formie aktu notarialnego, natomiast przetarg czyni się niebylem.

10. W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne, które w terminie podanym w pkt. 8 uiszcza wymienione w pkt 3 wadium.

11. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest okazanie Komisji przetargowej dowodu tożsamości, dowodu wniesienia wadium oraz właściwych pełnomocnictw osób reprezentujących te podmioty.

12. Cena sprzedawanej nieruchomości podlega zaplacie jednorazowo, przelewem na rachunek bankowy Urzędu Gminy w Gronowie Elbląskim w PBS w Kwidzynie oddział Gronowo Elbląskie, nr 15 8300 0009 0091 2055 2000 0030, nie później niż do dnia poprzedzającego dzień zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości.

13. Wszelkie koszty związane z przeniesieniem prawa własności nieruchomości, w tym koszty taksy notarialnej i koszty związane z postępowaniem wieczystoksięgowym, ponosi nabywca.

14. W przypadku uchylenia się uczestnika wygrywającego przetarg od zawarcia umowy notarialnej wpłacone wadium przepada, a przetarg czyni się niebylem.

15. Termin i miejsce zawarcia umowy notarialnej zostanie ustalony w ciągu 21 dni od daty przeprowadzenia przetargu.

16. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 0 55 231 56 13 wew. 44, drogą elektroniczną (e-mail: m.debowska@gminagronow.pl) oraz osobiście w Urzędzie Gminy w Gronowie Elbląskim, ul. Łączności 3, pokój nr 13 — od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu Gminy.

ZASTRZEŻENIE:

Wójt Gminy Gronowo Elbląskie zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z przyczyn uzasadnionych, informując o tym na piśmie poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu, w sposób zwyczajowo przyjęty oraz na stronach internetowych www.bip.gronowo.warmia.mazury.pl, www.gminagronowo.pl

Ogłoszenie umieszczono:

- na tablicy ogłoszeń UG Gronowo Elbląskie
- na stronach internetowej UG Gronowo Elbląskie www.bip.gronow.warmia.mazury.pl, www.gminagronowo.pl
- w prasie o zasięgu lokalnym
- przekazano Soltysom solectw z terenu Gminy Gronowo Elbląskie

CHCE DAWAĆ OD SIEBIE JESZCZE WIĘCEJ

PIĘTNAŚCIE LAT DOŚWIADCZENIA, PONAD TYSIĄC WESEL, SETKI KONCERTÓW I KILKA ZŁOTYCH PŁYT – TAK MOŻNA W SKRÓCIE PODSUMOWAĆ KARIERĘ ŁUKASZA GESEKA. ALE ELBLĄSKI WOKALISTA WCIAŻ SIĘ ROZWIJA, A OSTATNIO ZASKOCZYŁ WSZYSTKICH, TWORZĄC MUZYKĘ UWIELBIENIOWĄ.

– Jesteś znany w Elblągu – dałeś się poznać mieszkańcom jako DJ i wokalista muzyki rozrywkowej, ale to nie wszystko, czym się zajmujesz.

– Zdecydowanie nie – działam na różnych płaszczyznach branży rozrywkowej – to moja praca. Już od piętnastu lat prowadzę w Elblągu własną firmę zajmującą się oprawą muzyczną imprez okolicznościowych – spełniam się jako wodzirej i DJ podczas różnych wydarzeń. Ale to mnie nie ogranicza – od dziesięciu lat gram muzykę taneczną jako Gesek – piosenek tego zespołu można posłuchać nawet w ogólnopolskich stacjach telewizyjno-radiowych. Otrzymałem siedem złotych płyt za sprzedaż singli, zagrałem setki koncertów. Nadal sprawia mi to ogromną radość i dobrze się przy tym bawię. Od pewnego czasu tworzę i produkuję muzykę dla innych artystów, których charakteryzują różne style. Sam dobrze czuję się w takich gatunkach jak rap, club-dance, disco czy rock. Również muzyka akustyczna jest mi bliska – sięgam po prostu po różne formy i gatunki – nie zamykam się w jednym stylu.

Moja działalność komercyjna objawia się też w licznych produkcjach telewizyjnych i serialach, ostatnio



ŁUKASZ GESEK: POCZUŁEM PRAGNIENIE, ABY WYRAZIĆ SIEBIE PRZEZ MUZYKĘ I SŁOWO.

można było mnie zobaczyć na przykład w serialu komediowym „Wesela z piekła rodem”, gdzie grałem tak naprawdę samego siebie – czyli muzyka. Prawda jest taka, że co chwila uczestniczę w nagraniach do programów dla wielu różnych telewizji – w moim życiu dużo się dzieje.

– I wciąż znajdujesz czas na kolejne projekty. Jednym z nich jest współpraca z zespołem Religion. Tworzycie tak zwaną muzykę uwielbieniową, a wiele osób zastanawia się zapewne, skąd taka zmiana.

– Prócz tego, że pracuję w show-biznesie, prowadzę jeszcze normalne życie. Mam rodzinę i obowiązki jak każdy człowiek. Jestem też osobą wierzącą. Cztery lata temu zmieniłem swoje życie – wynikło to z nawrócenia. Nie oznacza to, że wcześniej nie byłem osobą wierzącą. Wręcz przeciwnie. Dostałem łaskę nawrócenia przez nawiązanie żywej relacji z Bogiem. Od tego czasu wszystko zaczę-



W jednym z teledysków Religion wystąpiła młoda tancerka baletowa Adrianna Gesek – córka wokalisty

ło się zmieniać na lepsze. Zaczęłem czytać Pismo Święte, uznałem, że pewne cechy mojej osobowości są do zmiany i naprawy. Zaczęłem świadomie patrzeć na wiarę i Boga. Chciałem

też dawać więcej od siebie, pomagać innym, potrzebującym. Zaangażowałem się m.in. jako opiekun dziecięcej scholi działającej przy parafii św. Mikołaja w Elblągu. Poczulem też pragnienie, aby wyrazić siebie

przez muzykę i słowo.

– I co się wydarzyło?

– Dwa lata temu podjąłem decyzję o stworzeniu nowego zespołu grającego chrześcijańską muzykę

uwielbieniową. Zaangażowałem do tego projektu ponad trzydziestu muzyków. Wszystkie utwory realizuję w moim studiu. Jest to mieszanka różnych stylów muzycznych, od ballad akustycznych po muzykę folk czy pop i rap. Teksty nawiązują do tego, co jest w Biblii, ale nie wahałem się też śpiewać o trudnych rzeczach – przemocy, alkoholizmie w rodzinie lub wątpliwościach na temat cierpienia i samego Boga. Każdy z nas ma takie chwile i na pewno zadaje sobie pytania dotyczące sensu życia.

– W jednym z teledysków Religion wystąpiła twoja córka. Czy to tata zaraził ją miłością do sztuki?

– Moja córka jest bardzo uzdolnionym dzieckiem. Trudno było mi w to początkowo uwierzyć, ale mając zaledwie trzy lata, sama zdecydowała, że będzie tańczyć balet. Teraz ma już dwanaście lat i tańczy dalej. Ma duże sukcesy w kraju i za granicą. Postanowiłem kilka razy wykorzystać jej umiejętności taneczne, ale nie tylko. W związku z tym, że pięknie śpiewa, nagrałem jej głos w kilku utworach. Można usłyszeć ją między innymi w piosence „Hymn uwielbienia”, gdzie śpiewa razem z moją scholą. Prawda jest taka, że angażuję moją rodzinę nawet do produkcji teledysków komercyjnych – traktujemy to jako przygodę i fajną rodzinną pamiątkę.

– Jakie są najbliższe plany zespołu Religion? Co udało się wam już osiągnąć?

– Do tej pory skupialiśmy się na nagraniach w studiu i tworzeniu teledysków, które już można oglądać w internecie. Nasze utwory dostępne są też do pobrania na Spotify. Chcemy zagrać kilka koncertów, ale w mniejszym – akustycznym – składzie. Naszym głównym celem jest wydanie płyty – już 9 kwietnia o 18 w elbląskiej katedrze odbędzie się uroczysta premiera krążka, podsumowanie naszej dotychczasowej działalności i koncert zespołu Religion. Podczas tego wydarzenia płytę będzie można otrzymać za darmo.

KAMILAKORNACKA

k.kornacka@dziennikelblaski.pl

ZIMA PRZEKOPOWI NIESTRASZNA

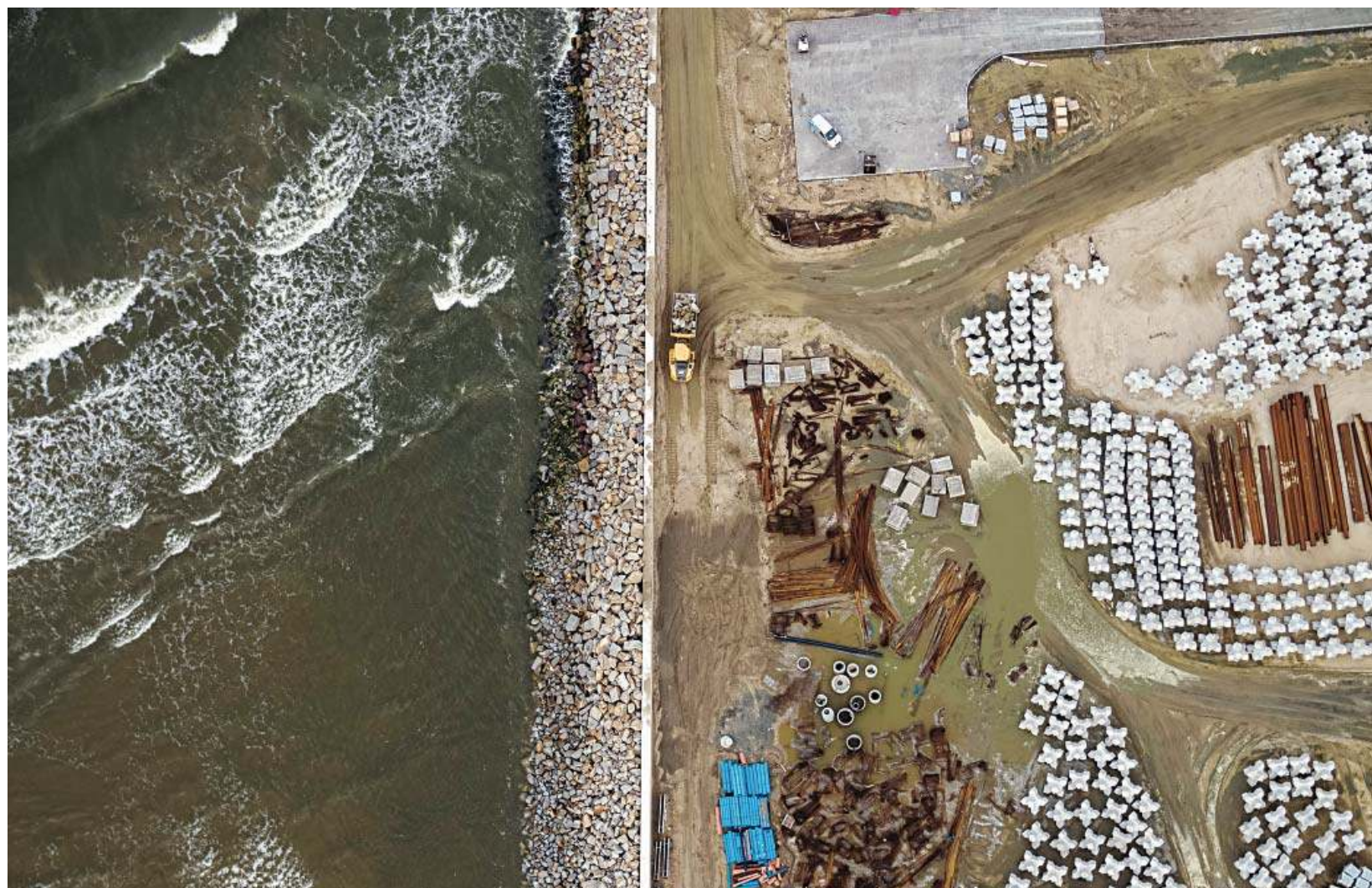
WARUNKI ATMOSFERYCZNE W CIĄGU OSTATNICH MIESIĘCY NA PEWNO NIE UŁATWIAŁY PRACY NA BUDOWIE PRZEKOPU PRZEZ MIERZĘJĘ WIŚLANĄ. JAK SIĘ JEDNAK OKAZUJE, KIEDY ROBOTY IDĄ ZGODNIE Z PLANEM, WYKONAWCY TRZECIEGO ETAPU TRZEBA BĘDZIE JESZCZE POSZUKAĆ.

Wiceminister infrastruktury Marek Gróbarczyk nie chciał podawać jeszcze konkretnej daty, ale zapowiadał niedawno, że pierwsze statki przeplyną przez kanał na Mierzei Wiślanej już pod koniec tego roku.

Na całą inwestycję składa się między innymi budowa portu osłonowego od strony Zatoki Gdańskiej i budowa kanału żeglugowego ze śluzą, konstrukcją zamknięć i stanowiskami oczekiwania. Zadanie obejmuje również stworzenie nowego układu drogowego z mostami obrotowymi i budowę sztucznej wyspy, która ma być rajem dla ptaków.

— Inwestycja stanowi nie lada wyzwanie inżynierskie i nie tylko, ale wykonawca utrzymuje imponujące tempo prac — informuje Magdalena Kierzkowska z Urzędu Morskiego w Gdyni.

A Andrzej Małkiewicz — naczelnik wydziału realizacji inwestycji — relacjonuje: — Port zewnętrzny składa się z falochronu wschodniego i zachodniego. Falochron wschodni w części nasadowej jest wykonany do 24 sekcji — zarówno od strony zewnętrznej, jak i wewnętrznej. Do wykonania zostały narzuty kamienne, stanowiące podparcie i oparcie dla elementów rozpraszających energię, czyli zastosowanych tu



w sposób innowacyjny elementów x-block plus. Te narzuty doprowadzono do poziomu zero. Musimy je wyprowadzić ponad poziom morza, a potem do wysokości docelowych, czyli 5 i 6,5 metra. Prace na falochronie zachodnim są zdecydowanie bardziej zaawansowane. Do realizacji pozostały tu tylko ostatnie sekcje i sekcja głowicowa.

Na kanale żeglugowym jest równie intensywnie.

— W centralnej części budowy zakończyliśmy wszystkie roboty zasadnicze, konstrukcyjne, żelbetowe. Dla śluzy zostały zakończone roboty żelbetowe, trwają prace konstrukcyjne związane z montażem

konstrukcji stalowej bram. Wszystkie cztery bramy zostały już dostarczone na budowę. A jeśli chodzi o bramy nr 1 i nr 2 w kieszeni południowej, to kończymy etap ich scalania i rozpoczynamy pierwsze próby ruchowe — zdradza Mariusz Janczewski — zastępca dyrektora projektu z konsorcjum NDI/Besix.

— Przed wykonawcą jeden z niewygodnych momentów dla tej inwestycji, czyli zalewanie śluzy, które będzie procesem długotrwałym i uzależnionym od wyników poszczególnych testów — informuje Kierzkowska.

A Mariusz Janczewski podkreśla: — Po wykonaniu

prób i zalaniu śluzy wodą będziemy mogli dokończyć roboty ziemne w postaci robót czerpalnym na kierownicy północnej i południowej — tak, żeby udrożnić już cały kanał dla potencjalnej przyszłej żeglugi.

Powstającą na Zalewie Wiślanym sztuczną wyspę wykonano już w około 80 proc. — W tej chwili wyrywamy pogodzie dni na prowadzenie prac zarówno na wyspie, jak i prac czerpalnych na torze i kanale żeglugowym. Nie jest to łatwe, bo co tydzień mamy sztorm — wyjaśnia Mariusz Sasin — dyrektor projektu budowy wyspy z firmy NDI.

Na terenie całej inwestycji prowadzone są roboty

elektryczne, teletechniczne i sanitarne. Montowane są elementy systemu telewizji dozorowej w rejonie mostu północnego i południowego, uruchamiany jest też nadrzędny system sterowania.

O tym, że koniec prac coraz bliżej, świadczy rozbiórka tymczasowego nabrzeża, które ma zostać zdemontowane do końca lutego. Budowa kanału na Mierzei Wiślanej — pierwszej części zadania — ma zakończyć się w 2022 roku.

Jednocześnie trwają prace realizowane przez firmę Budimex — wartość kontraktu to 570 milionów. Drugi etap inwestycji obejmuje przebudowę toru wod-

nego na rzece Elbląg oraz budowę mostu obrotowego nad rzeką Elbląg i w miejscowości Nowakowo.

Wkrótce ponownie ma zostać ogłoszony przetarg na trzeci etap zadania — pogłębienie toru wodnego na Zalewie Wiślanym. Jak podaje Urząd Morski w Gdyni, poprzedni musiał zostać unieważniony — cena najkorzystniejszej oferty przewyższyła bowiem zaplanowaną na ten cel kwotę. Prace mają dotyczyć budowy toru wodnego o długości około 8200 m. Wykonawca na realizację zadania będzie miał 11 miesięcy.

Cały szlak wodny — według planów — ma być gotowy w 2023.

KK

NADSZEDŁ CZAS NA AMORY!

MOŻNA JUŻ USŁYSZĘĆ HEJNAŁ ŻURAWI I PODZIWIĄĆ ICH FANTASTYCZNY TANIEC. LECAŁ TEŻ GĘSI I GOŁĘBIE. SŁYCHAĆ DZIECIOŁA PRZYGOTOWUJĄCEGO APARTAMENT SVOJEJ PARTNERCE. NA NIEBIE SZYBUJĄ BIELIKI, PIKUJĄ KRUKI, MNIEJ OSTROŻNE LISY GŁOŚNIEJ SZCZEKAJĄ, SÓWECZKI GWIŹDZA, A WILKI CHODZĄ NOWYMI ŚCIEŻKAMI... TRWAJĄ GODY.



RENATA SZCZEPANIK
r.szczepanik@
gazeta olsztynska.pl

Zima w przyrodzie wydaje się czasem uśpionym i mało romantycznym. A jednak pozory mylą! Przeciagle wycie, żalosne skamlenie, gardłowe warczenie czy pełne zadowolenia pomruki to odgłosy zwierząt, którymi nieustannie rozbrzmiewają lasy. Zwierzęta nie tylko komunikują się ze sobą, ale również wyrażają emocje.

— Chcąc zaobserwować dzikie zwierzęta czy ptaki podczas amorów, trzeba udać się do lasu, na mokradła lub pola, wczesnym rankiem lub przed zmrokiem — wyjaśnia leśnik i miłośnik przyrody Sławomir Kowalczyk, administrator systemu informatycznego Nadleśnictwa Giżycko. — Dzikie zwierzęta czy ptaki nie są aktywne wtedy, kiedy aktywny jest w lesie człowiek. Trzeba też uważać, by swoją obecnością nie zakłócić trwających obecnie godów.

Najgłośniejsze robi się w lesie, na polach i łąkach w okresie zalotów. Podczas jesienno-rynkowskiego lasy rozbrzmiewają rykiem jeleni zabiegających o względy partnerek. Jeszcze inne dźwięki dochodzą z kniei wiosną. Luty to czas amorów żurawia, bielika, kruka, dzięcioła, lisa, rysia, wilka... i wielu innych zwierząt oraz ptaków żyjących w naszych lasach, kniejach, mokradłach.

Taniec żurawi niczym balet

Majestatyczne żurawie już powróciły na Warmię i Mazury. Zwołują się, ale zupełnie inaczej niż jesienią, gdy ptaki odlatywałyby i żegnały się z nami dźwiękami klangoru. Swoją powrót również chcą oznajmić - od wczesnego ranka słychać ich hejnał, a na wzniesieniach łąk i na polach można już zaobserwować toki wśród żurawi.

— Taniec żurawi przypomina balet, fantastyczne widowisko - mówi leśnik i obserwator przyrody Sławomir Kowalczyk. — Żurawie kłaniają się sobie, rozkładają skrzydła, prezentują pióra, wykonują różne figury. Nie kryją się ze swoimi tańcami godowymi. Możemy obserwować żurawie na polach nie stwarzając im zagrożenia. Kiedy samiec uwiedzie już swoją partnerkę, zabiera ją w ustronne miejsce, gdzie budują gniazdo.

Podniebne akrobacje

Przedwiosnie to czas intensywnych toków także u bielików. Warto wiedzieć, że ptaki te dobierają się w pary na całe życie. Pierwsze toki często zaczynają się już w styczniu, a w okolicach dnia św. Walentego obserwowanie pary wykonującej podniebne popisy i tańce godowe nie jest niczym nadzwyczajnym. Podniebne zaloty tych ptaków są dla obserwatorów niezwykle spektakłem, który zapamiętuje się raz na zawsze. W ich trakcie najpierw samiec wydaje głośnie okrzyki, zachęcając w ten sposób samice do wspólnego lotu. Para wlatuje wysoko nad ziemię i zaczyna szybko wataczyć zataczając kręgi. Z czasem ptaki rozdzielają się i zaczynają szybować w wodrotnych kierunkach. W chwili, gdy przelatują na sobie próbując się wzajemnie chwycić za kończyny i wirować wokół wspólnej osi niczym na podniebnej karuzeli pędzącej ku ziemi. Spadające ptaki rozdzielają się zaledwie kilka metrów nad gruntem. Ależ emocje. Całemu spektaklowi towarzyszą głośnie okrzyki.

— Bieliki możemy podziwiać nad zbiornikami wodnymi, gdy nie ma już na nich pokrywy lodowej, ptaki łatwiej mogą tam zdobyć pożywienie - wyjaśnia Sławomir Kowalczyk. — Rozpiętość ich skrzydeł



Fot. facebook.com/Sopotizyko



wynosi nawet trzy metry. Gdy szybują, ich rozłożone skrzydła wydają się tworzyć jedno olbrzymie latające skrzydło, to prawdziwi mistrzowie przestworzy.

O tej porze roku warto wypatrywać pikujących nad drzewami kruców. Pary ptaków szybuje w górę i w dół, pikują, zwodzą się w powietrzu, a przy tym nieustannie się nawołują. Pomimo tego, że pary są ze sobą od wielu lat, to ich spektakl godowy odbywa się co roku.

— W pary łączą się także sóweczki - najmniejsze europejskie sowy - mówi Marek Pawliczuk, specjalista służby leśnej do spraw ochrony przyrody Nadleśnictwa Giżycko. — One też w lutym odbywają swoje toki, nawołując się nawzajem melodyjnym gwizdaniem, ale nie tylko. Ptak zachęca potencjalną partnerkę do zamieszkania we wspólnej dziupli.

Głośny, ale hojny dzięcioł

Dzięcioł wydaje głośnie dźwięki wyznaczające swój rewir. I nie jest to tylko wykuwanie dziupli, ale natrętnie - wydawać by się mogło

— stukanie dziobem na przykład w miejską latarnię na skraju lasu.

— Dzięcioły zaczynają się nawoływać od stycznia - mówi leśnik Marek Pawliczuk. — Samce stukają w drzewa albo znajdują takie miejsce, które mocno rezonuje. Wrażenie jest takie, jak stukanie w werble, rynnę czy miejską latarnię. W naszym nadleśnictwie żyje dzięcioł czarny, największy w Polsce, któremu najbardziej spodobają się nasze latarnie. To pracowity i sprytny ptak, który wabi swoją wybrankę na dziuplę. Dzięcioł co roku potrafi wykuć kilka dziupli. Partnerka wybiera zawsze nową, najlepszą, a pozostałe zasiedlają inne zwierzęta.

Nawet kaczki chętnie mieszkają w dziupli dzięcioła. Jakże? Gągoły. Te ptaki wędrownie przy sprzyjających warunkach rozpoczynają toki jeszcze w czasie zimowisk, nawet już w grudniu. W czasie toków grupa samców odbywa zaloty przed pojedynczą samicą. Po kolei kawalerowie podpyływają do samicy i pre-

Wierność wskazuje około

23%

gatunków ptaków i tylko

5%

ssaków.

zentują swoje barwne pióra, strosząc je, kiwając jednocześnie głową w tył i przód.

Chodzi lisek koło drogi

— Lisy w poszukiwaniu partnerek przemierzają pola, łąki, leśne drogi, którymi nawet często chodzą ludzie - wyjaśnia Sławomir Kowalczyk. — Lisy są wówczas zdecydowanie bardziej aktywne, zaznaczają swój rewir i często go penetrują.

Lisy podczas amorów wydają trzysylabowy dźwięk, zbliżony do psiego szczekania. Zdarza się też, że wyją. Prawdziwe koncerty tych zwierząt odbywają się w styczniu i lutym, kiedy liski są w rui, a samce, poszukując partnerek, przemierzają pola oraz lasy, żałośnie „skomlą”. Nowymi ścieżkami w poszukiwaniu nowej rodziny podążają również wilki. Częściej niż zwykle możemy spotkać je na leśnych drózkach.

— Amory wilków rozpoczynają się od stycznia - dodaje Marek Pawliczuk. — Młode wilki opuszczają swoje rodziny w poszukiwaniu partnerów i nowych terytoriów, w tym okresie

można je widywać wszędzie i o każdej porze dnia. Choć wilki bywają postrzegane jako samotniki, wręczystości są bardzo rodzinne i wierne jednej partnerce przez całe życie.

Amory pod lodem

W świecie przyrody drapieżniki rozpoczynają amory najwcześniej, by na świat przyszło ich potomstwo, kiedy pożywienia jest najwięcej. Bobry także chcą mieć potomstwo, kiedy przyroda daje najwięcej pokarmu. Z tego powodu zaloty u bobrów rozpoczynają się już w styczniu i nie przeszkadza im warstwa lodu na jeziorach.

Bobry mają zazwyczaj jednego partnera, choć po jego stracie potrafią tworzyć nowe związki. Stała obecność tego samego partnera znacznie ułatwia utrzymanie nor, żeremi i tam w należytej konstrukcji, rozbudowie, porządku i trwałości.

Kilka słów o wierności

Zwierzęta w swoich działaniach kierują się głównie instynktem. To on każe im uciekać przed niebezpieczeństwem i to on podpowiada im również, jaki rodzaj związku jest dla nich najlepszy. Dlatego większość zwierząt wybiera poligamię, a monogamiści, którzy pozostają wierni swojemu partnerowi przez całe życie zasługują na uznanie. Łabędź od wieków jest symbolem miłości i wierności, ale czy na pewno?

— Kiedy jesienią dobiera się w pary, tworzy na ogół stały związek, zmieniając swojego partnera w przypadku jego śmierci - informuje płk. Jolanta Futera, komendant powiatowej Straży Ochrony Przyrody w Giżycku. — Ale zdarza się, że samiec wychowuje nie swoje dzieci. Mimo tego, to jednak wśród łabędzi znajduje się najwięcej monogamistów.

Bocian również uważany jest za symbol wierności. I na pewno tak jest w sezonie lęgowym, jednak poza nim bocian pozostaje wierny nie tyle swojemu partnerowi, co swojemu gniazdu. Dlatego każdej kolejnej wiosny bociany kierują się do swojego starego lokum i to głównie dzięki temu samiec łączy się ponownie z tą samą partnerką.

BADALI GRODZISKO, WYKOPALI NIEWYPAŁY

NIE DO KOŃCA ZBADANE, ALE NIEZWYKLE INTERESUJĄCE RELIKTY PRZESZŁOŚCI — WCZESNO-ŚREDNIOWIECZNE GRODZISKA. DR KAZIMIERZ GRAŻAWSKI OPOWIADA O BADANIACH SONDAŻOWYCH WCZESNO-ŚREDNIOWIECZNEGO GRODZISKA W NIELBARKU NIE DALEKO NOWEGO MIASTA LUBAWSKIEGO.



GRAŻYNA JONOWSKA
g.jonowska@
gazetaolsztynska.pl

W zachodniej części naszego województwa, w okolicach Nowego Miasta Lubawskiego, Kurzętnika, Grodziczna czy Lubawy znajdziemy pozostałości prastarych grodów. Charakterystyczne wzniesienia, zazwyczaj z niecką na wierzchołku, rysują się niekiedy bardzo wyraźnie w krajobrazie. Najlepiej zachowane grodziska wczesnośredniowieczne znajdują się w okolicach Nowego Dworu Bratiańskiego, warto wspomnieć i o tym na wyspie w Radomnie.

Jedno z położonych pod Nowym Dworem ma kształt zbliżony do elipsy. Przez miejscowych jest zwane po prostu „Grodziskiem”. Znajduje się na pagórku nad jeziorem i przylega do ogromnej łachy

morenowej. Potężne wały dochodzą tu do około 20 metrów wysokości. Sondaż archeologiczny wykazał istnienie tu śladów spalenizny, co może świadczyć o pożarze, który zniszczył gród.

Drugie grodzisko w Nowym Dworze okoliczna ludność nazywa „Górą Pikową”. Jest położone około kilometra na południe od centrum wsi i dobrze widoczne z przebiegającej przez wieś głównej drogi. Jest owalne z wyższym walem od strony wschodniej i wyraźną niecką wewnątrz. Całe wzniesienie zarosło sosnowym lasem.

Grodziska pochodzące z wczesnego średniowiecza znaleźć można też na wyspie koło wsi Radomno oraz w pobliżu Tylic.

To w Radomnie zaliczane jest do najbardziej niedostępnych relikwów warowni wczesnośredniowiecznych, uważanych przez niektórych badaczy za najstarsze.

Kiedyś na grodziskach wznosiły się drewniane warownie. Czasu powstania i upadku grodzisk nie ustalono. Mogą to być grodziska pruskie lub słowiańskie, a nawet pochodzenia średniowieczno-krzyżackiego. Stanowiły one siedziby władców plemiennych, punkty strażnicze i wojskowe, administracyjne lub tzw. refugia, czyli miejsca schronienia dla okolicznej ludności w razie niebezpieczeństwa.

Badaniem grodzisk zajmował się dr Kazimierz Grażawski, archeolog pochodzący z Brodnicy. Opowiada o badaniach sondażowych wczesnośredniowiecznego grodziska w Nielbarku niedaleko Nowego Miasta Lubawskiego.

— TO NIEZWYKLE MALOWNICZY OBIEKT O OWALNYM KSZTAŁCIE, WYSOKI NA 18 METRÓW.



Grodzisko w Nielbarku, w którym odkryto arsenał niewypałów

JEST DOBRZE WIDOCZNY Z DROGI WIODĄCEJ Z NOWEGO MIASTA LUBAWSKIEGO DO BRODNICY.

Posiada strome, wyniesione wały okalające zagłębiony mocno majdan – mówi archeolog. – Nikt jak dotąd nie prowadził tam żadnych badań wykopaliskowych i snuto różne domysły na temat jego czasów funkcjonowania. Wykonaliśmy po wewnętrznych stokach dwa podłużne wykopy sondażowe, które pozwoliły nam odsłonić nawarstwienia częściowo spalonych konstrukcji drewnianych oraz rumowisko kamiennego licowania wału. Stosunkowo niewielka ilość fragmentów naczyń glinianych pozwoliła nam określić datowanie grodziska na połowę XI stulecia, a więc z początków monarchii wczesnopiastowskiej. Zatem cel tych skromnych prac badawczych zasadniczo został osiągnięty – dodaje nasz rozmówca.

Co ciekawe, podczas prac badawczych miało miejsce dość niezwykle zdarzenie. Przy okazji lustracji grodziska przypadkowo odkryto u jego podnóża częściowo odkopane pociski do młotowca, które według relacji gospodarza gruntów odsłonił tzw. poszukiwacz skarbów z detektorami.

— Obiecali, że zgłoszą komu trzeba owo znalezisko, ale tak nie uczynili. Natychmiast zawiadomiliśmy policję, która oznakowała miejsce, a niedługo



Archeolog Kazimierz Grażawski podczas badań sondażowych

potem przyjechali saperzy i wywieźli niebezpieczne „znaleziska”. Skąd tak niecodzienne znalezisko wzięło się w starym grodzisku? — zastanawia się Kazimierz Grażawski. — Położenie grodziska było

znakomitym punktem blokującym obstrzał strategiczną drogę z Nowego Miasta do Brodnicy. Zatem mogły tam zostać zakopane pociski, których nie wykorzystano już w walkach — mówi archeolog.

Kolejne, jedno z bardziej wyrazistych grodzisk, można napotkać nad Jeziorem Zwiniarz. Ma ono kształt podkowy o średnicy 35 metrów. Wokół grodziska biegnie głęboki parów, który kiedyś spełniał rolę fosy broniącej dawną społeczność Sasinów przed atakami chrześcijan bądź wrogich pruskich plemion. Według historyków grodzisko użytkowano najprawdopodobniej od IX do XII wieku.

Również w okolicy Łążyń koło Lubawy istniały jeszcze inne grodziska, z których do teraz dotrwały dwa. Jedno z nich znajduje się nad jeziorem. Drugie, na południe od zabudowań wsi, przez mieszkańców nazywane jest „Szwedzkim Szańcem”.

Wycieczka szlakiem mało znanych, ale arcyciekawych grodzisk, może być dobrą propozycją na spędzenie weekendowego czasu, szczególnie wiosną oraz latem.



Wyspa na Jeziorze Radomno, gdzie znajduje się duże, wczesnośredniowieczne grodzisko

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta w dniach od 18 lutego 2022 r. do 11 marca 2022 r. podane zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do **zbycia lub oddania w użytkowanie, dzierżawę lub użyczenie**.

Wykazy znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem **umolsztyn.bip.gov.pl**.

PREZYDENT OLSZTYNA

152220tr-A-P

DOCENIAM TO, CO MNIE OTACZA

KOCHA
KAJAKARSTWO,
PRZEDMIOTY
Z HISTORIĄ
I SVOJE MIASTO
— ELBLĄG. WSPIERA
SPORTOWCÓW
FINANSOWO I JAKO
KIBIC. A NIEZWYKŁE
PRZEDMIOTY, KTÓRE
ZBIERA OD LAT,
MOŻNA PODZIWIĄĆ
W MUZEUM
ARCHEOLOGICZNO-
HISTORYCZNYM
W ELBLĄGU.



KAMILA
KORNACKA
k.kornacka@
dziennikelblaski.pl

Wszystko zaczęło się dawno temu, kiedy byłem młody i ładny, bo teraz pozostała mi tylko uroda – zaczyna z uśmiechem Edward Parzych.

I opowiada: – Zabawę w kajakarstwo rozpocząłem w wieku piętnastu lat – w Elblągu. Mieszkalem przy ulicy Niskiej, po sąsiedzku z rodziną, w której kajakarstwo uprawiało czterech braci. To oni mnie wciągnęli, a później mi pomagali. Pamiętam, jak starali się, żeby wyposażyć mnie w narty, bym mógł jechać na obóz zimowy. To mnie ujęło – rodzina, która sama nie była bardzo mądrą, wspierała mnie w realizacji mojej pasji. Wkrótce otrzymałem nawet propozycję przejścia do bogatych klubów w Gdańsku, Bydgoszczy czy Szczecinie, ale nie podjąłem tej decyzji. Przede wszystkim ze względów finansowych – koszty przeniesienia były może niewysokie, ale rodziców nie było na to stać. Rozpocząłem więc pracę, a praca i poważny sport nie idą w parze. Moje wyniki były coraz gorsze, więc zrezygnowałem. Doskonale rozumiem sportowców, którzy bardzo chcą, ale z różnych względów nie mogą osiągać wysokich wyników – dlatego im pomagam.

Jak mówi trener Wojciech Załuski, Edward Parzych wspiera rozwój elbląskiego kajakarstwa już od kilkunastu lat. Nie tylko finansowo.

– Edward Parzych jest częścią naszej społeczności – bierze udział we wszystkich naszych przedsięwzięciach, jako wierny kibic zawsze jest na zawodach i wspiera zarówno zawodników, jak i ich rodziców. To bardzo ciepły i po prostu ludzki człowiek – uważa Wojtek Załuski.

A Edward Parzych zaznacza: – Klub pięknie się rozwija i osiąga coraz lepsze wyniki. Elbląscy kajakarze i ich rodziny to wspaniała grupa zaangażowanych ludzi. Kiedy uczestniczę w ich wyjazdach, czuję dumę, że jestem jednym z elementów tego grona. Wspólne kibicowanie, przeżywanie emocji, które towarzyszą zawodom i biesiadowanie po regatach – tego chyba nic nie zastąpi.

Ale kajakarstwo to niejedyna pasja Edwarda Parzycha. Ta druga narodziła się jeszcze, gdy był dzieckiem – jak mówi, odkąd pamięta, doceniał przedmioty z duszą.

– Miałem bardzo mądrego dowódcę w wojsku, który oprowadzał nas po gdańskiej starówce i opowiadał o historii tamtejszych zabytków. Zamiłowanie do tego, co stare, miałem od dziecka, a z czasem moje zainteresowania coraz bardziej się pogłębiały – mówi pan Edward.

I wspomina: – Kiedyś zobaczyłem starszą kobietę, rąbiącą szafę – zadała już może ze dwa uderzenia, ale



Zabawę w kajakarstwo rozpocząłem w wieku piętnastu lat – wspomina Edward Parzych



jej przerwałem. Powiedziałem, że w zamian za ten mebel przyniosę jej dwa razy tyle drewna. I tak się stało, a szafa do dziś stoi w domu mojego ojca.

W kolekcjach Edwarda Parzycha znajdują się między innymi siedemnastowieczne zegary kaflowe, przedwojenne elbląskie widokówki i elbląskie monety.

– Moja pasja zmienia się i ewoluuje. Mam dużą kolekcję dawnych elbląskich mebli, ale brakuje mi już na nie miejsca. Mamy wspaniałe dwie piękne szafy, a żona kiedyś skarżyła się nawet znajomym, że zamiast w bezsenne noce patrzeć na nią, patrzę na meble. Ale co mam zrobić? Jestem zakochany nie tylko w niej, ale i w tych swoich antykach – otaczam się nimi od klamek po lampy – zdradza mój rozmówca.

Teraz priorytetem kolekcjonera są elbląskie srebra – część kolekcji Edwarda Parzycha można podziwiać w Muzeum Archeologiczno-Historycznym w Elblągu. Serce elblązanina skradła również ceramika kadyńska.

– Dziś eksponaty zdobywa się głównie na międzynarodowych aukcjach

– kiedyś były wywożone, teraz wracają za sprawą miejscowych kolekcjonerów. Ale w przeszłości zdarzało się spotykać je zupełnie przypadkowo. Pamiętam, że idąc kiedyś obejrzeć szafę na sprzedaż do jednego domu, zobaczyłem na jednej z szafek kilkanaście sztuk wyrobów ceramiki kadyńskiej. Powiedziałem właścicielce, że bardziej niż szafa, interesują mnie właśnie one. A ona na to, że dwa tygodnie wcześniej wyrzuciła dwie siatki tej ceramiki na śmietnik. Dałem jej tylko do zrozumienia, że w takim razie wylądowało tam bardzo dużo pieniędzy. Ludzie często nie zdawali sobie kiedyś sprawy z wartości przedmiotów, które ich otaczały – mówi Edward Parzych.

A ta – jest według niego nieoceniona.

– To przedmioty z duszą – nasza tożsamość i regionalna spuścizna. Dawnych mebli nie ma nawet co porównywać do tych, które powstają dzisiaj. Ale trzeba odpowiedzialnie o nie dbać. Moja pasja jest więc zajęciem kosztownym, ale dzięki niej chronię te pamiątki przed zapomnieniem. Jedną z dawnych elbląskich szaf, którą kupiłem u antykwarusza w Gdańsku, stoi dziś w naszym muzeum, ale najpierw musiała przejść kapitalny remont, nad którym przez siedem miesięcy pracowały dwie, a czasami nawet trzy osoby. Niestety – każde drewno – a zwłaszcza te, które już trochę lat przeżyło – absorbuje wilgoć. Warunki przechowywania antyków muszą więc

być odpowiednie – zauważa mój rozmówca.

Edward Parzych zapytany o to, jak mieszka mu się w Elblągu, odpowiada: – Jestem lokalnym patriotą – nasze miasto jest piękne i wciąż się rozwija, by być jeszcze piękniejszym. Ale to piękno tkwi nie tylko w mieście, ale w wielu miejscach naszego regionu – mamy przepiękną Bażantarnię, lasy, Wysoczyznę Elbląską, Kanał Jagielloński czy rezerwat przyrody Jezioro Drużno.

Kontakt z naturą jest dla pana Edwarda bardzo ważny.

– Mieszkam w otulinie Parku Krajobrazowego Wysoczyzny Elbląskiej – czasami obserwuję, jak orzeł częstuje się moimi rybami. Obcowanie z przyrodą pięknie odświeża, nic nie zastąpi w życiu tego, co daje zapach łąki, oranej ziemi, liści – każda pora roku ma swój urok, a ja potrafię to docenić – kończy mój rozmówca.

Edward Parzych – elbląski przedsiębiorca, który od lat wspiera rozwój kajakarstwa. Od 2019 r. sponsor Uczniowskiego Klubu Sportowego Silvanta Kajak Elbląg. Edward Parzych jest znanym kolekcjonerem dawnego rzemiosła i sztuki, a swoje zbiory chętnie udostępnia muzeom. W 2007 r. Ministerstwo Kultury przyznało mu odznakę honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, a w 2015 r. otrzymał srebrną odznakę „Za opiekę nad zabytkami”. Został Sportowym Działaczem Roku 2020 podczas XV Sportowego Plebiscytu „Dziennika Elbląskiego”, laureat honorowej nagrody prezydenta Elbląga w 2022 r.



Otwarcie wystawy eksponatów z kolekcji Edwarda Parzycha w elbląskim muzeum w 2020 roku



Edward Parzych i kajakarka Julia Kot podczas finałowej gali XV Plebiscytu „Dziennika Elbląskiego” na 10 Najpopularniejszych Sportowców 2020 roku

ALBO ATOM, ALBO... CO?

WĘGIEL TO PRZEŻYTEK. NO DOBRZE, ALE CO W ZAMIAN? SŁOŃCE, WIATR I WODA TO ZA MAŁO. GAZ? CZEMU NIE. A MOŻE RACZEJ ATOM? CORAZ CZĘŚCIEJ MÓWI SIĘ O NIM, ŻE JEST TEŻ ZIELONY. KTÓRĄ DROGĄ POWINNIŚMY ZATEM PÓJŚĆ: FRANCUSKĄ CZY NIEMIECKĄ?



MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

Jeszcze niedawno dyskusje o energii atomowej w Polsce były tylko teoretyczne. Teraz już nie są. 14 lutego spółka miedziana KGHM podpisała bowiem porozumienie z amerykańską firmą NuScale Power. W efekcie w Polsce na dobry początek powstaną 4 małe modułowe reaktory nuklearne (SMR), każdy o mocy 77 MW. Pierwszy ma zacząć działać w 2029 roku. Zrobiliśmy tym samym pierwszy krok w kierunku budowy u nas „dużej” elektrowni atomowej. I stanęliśmy uboku Francji, która stawia na atom. Inaczej niż Niemcy, które go zwijają.

Ten straszny atom...

Nie ma co mówić, energia atomowa jest przydatna w wielu dziedzinach. Choćby w medycynie korzysta się z niej w profilaktyce wykrywania chorób, głównie nowotworów i Alzheimer, przy nadczynności tarczycy stosuje się radioizotop jodu i generalnie nie tylko wykrywa się te schorzenia, ale też leczy i hamuje ich postępujące skutki. Z kolei w przemyśle z dobrodziejstw atomu korzysta się podczas badania szczelności instalacji kanalizacyjnych, ale też do wykrywania zanieczyszczeń w rzekach czy jeziorach.

W nauce atom umożliwia datowanie wieku wykopa-

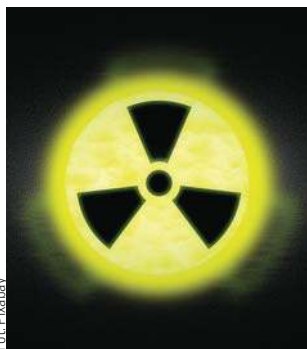
lisk archeologicznych, paleontologicznych i próbek geologicznych. Energia jądrowa wykorzystywana jest też jako napęd łodzi podwodnych, lodolamaczy i lotniskowców, co w dużym stopniu zrewolucjonizowało tę gałąź przemysłu — ale to także ona w kosmonautyce napędza rakiety i zasila sondy kosmiczne, które badają układ słoneczny. W kosmosie jej zastosowanie jest zresztą szczególnie praktyczne, bo zapewnia działanie urządzeń przez długi czas.

Wady

O tym, że jakakolwiek awaria elektrowni jądrowej może doprowadzić do skażenia dużego obszaru i że to skażenie utrzymywać się będzie potem przez długi czas — wiadomo od czasów Czarnobyla. Promieniowanie, które w czasie awarii wydostaje się z reaktora, jest bardzo niebezpieczne: uszkadza komórki organizmu i prowadzi do powstania groźnych chorób, a nawet do śmierci. Prowadzi też do zmian genetycznych, które można zaobserwować dopiero po latach. Sam skażony obszar musi na całe dekady pozostać strefą zamkniętą — patrz okolice ukraińskiej Prypeci. Warto jednak pamiętać, że dziś, przy obecnym stanie zaawansowania technologicznego, ryzyko awarii w nowoczesnej elektrowni jądrowej jest znikome.

Do wad atomu z pewnością zaliczyć należy niebezpieczne odpady radioaktywne, które powstają w procesie wytwarzania energii jądrowej. Takie odpady trzeba odpowiednio utylizować — w innym wypadku może dojść do skażenia wód, powietrza i gleby w rejonie ich składowania. Generalnie odpady radioaktywne to najbardziej niebezpieczne substancje powstające w procesie pozyskiwania energii jądrowej. Musimy też mieć na uwadze fakt, że uran odnawialnym źródłem energii nie jest i jego zasoby też stopniowo wyczerpują się.

Budowa elektrowni jądrowej to bardzo kosztowna inwestycja — drogie są technologie, ale też zabezpieczenia. Potrzebny jest do tego dość rozległy obszar,



który w dodatku musi spełniać określone wymagania, przede wszystkim musi zapewnić łatwy dostęp do zasobów wody wykorzystywanych w celach chłodniczych. Budowa budową — ale równie kosztowna jest też likwidacja elektrowni jądrowej. Azatem, ze względu na nieopłacalność wygaszenia i ponownego uruchomienia — raz uruchomiony reaktor ma pracować stale.

Zalety

Po pierwsze, energia jądrowa wytwarzana jest przy niemal całkowitym braku emisji do atmosfery szkodliwych zanieczyszczeń — koniec z dwutlenkiem węgla i innymi szkodliwymi gazami. Czyli — elektrownie jądrowe nie przyczyniają się do wzrostu globalnego ocieplenia i nie powstają przez nie kwaśne deszcze. Produkcja energii w elektrowniach jądrowych to mniejsza eksploatacja złóż surowców nieodnawialnych — przede wszystkim węgla kamiennego i brunatnego. Dodatkowo cechy samego uranu, ale i rodzaj procesu pozyskiwania energii jądrowej pozwalają na wyprodukowanie dużych ilości energii z małej ilości surowca. A to oznacza bardzo racjonalne wykorzystanie surowca.

Pozyskiwanie energii jądrowej odbywa się bez odpadu w postaci popiołu, który wymaga przecież utylizacji lub odpowiedniego zagospodarowania. A poza tym może i atom w sąsiedztwie budzi w społeczeństwie obawy, ale warto pamiętać, że elektrownia jądrowa wytwarza mniej hałasu — czego o elektrowni wiatrowej już nie można powiedzieć... A jeśli już mowa o energii z odnawialnych źródeł — elektrownia jądrowa jest całkowicie niezależna od wiatru, słońca oraz innych zmiennych warunków atmosferycznych.

Szanse na polski atom

Tymczasem w Polsce na atom stawia wspomniany KGHM. Na dobry początek mają powstać 4 reaktory SMR — docelowo ma być ich nawet 12, z czego każdy o mocy 77 MW. Zastosowanie znajdą głównie w przemyśle.

Pierwszy taki SMR ma powstać w 2029 r., mniej więcej w tym samym czasie, co reaktory, które wspólnie z amerykańskim GE Hitachi Nuclear Energy ma wybudować Orlen.

Spółka KGHM chce przede wszystkim w krótkim czasie zmniejszyć ślad węglowy — stąd energia jako nowy kierunek strategii firmy, zainteresowanie nowymi technologiami i zabiegi o złagodzenie ustawy blokującej budowę w Polsce nowych ładowych farm wiatrowych. To odważne posunięcie, bo projektów reaktorów modułowych jest na świecie ok. 100, przy czym żaden nie został jeszcze skomercjalizowany. Ale jeśli pozwoli uniknąć Polsce nawet 8 mln ton emisji CO₂ rocznie, a czysta energia zasili oddziały produkcyjne KGHM...

Mały — czyli jaki?

Koncepcja SMR ponad 10 lat temu pojawiła się w USA i miała być receptą na wysokie koszty budowy dużych elektrowni jądrowych. Technologia uznawana jest za bardzo innowacyjną, a na całym świecie działają obecnie zaledwie trzy takie elektrownie. Małe reaktory modułowe to w praktyce szybka budowa, obniżenie kosztów i poprawa bezpieczeństwa, bo SMR w porównaniu z tradycyjnymi reaktorami jądrowymi są i tańsze, i bezpieczniejsze. Ich wielką zaletą jest też mniejszy wpływ środowisko. Żeby jednak jakiś reaktor mógł uchodzić za reaktor IV generacji, musi spełnić pewne wymagania, m.in. posiadać odpowiednie systemy bezpieczeństwa, które mogą działać automatycznie, nawet bez ingerencji człowieka.

Jak przekonują eksperci, nowa generacja reaktorów (SMR), przez zastosowanie obiegu zamkniętego może zmniejszyć produkcję odpadów nuklearnych nawet

kilkaset razy. Obecnie realizowanych jest ponad 70 projektów budowy małych reaktorów jądrowych, tzw. SMR. Nic zatem dziwnego, że zainteresowanie tym rodzajem reaktorów rośnie też w Unii Europejskiej. Stąd także strategia KGHM, siódmego producenta miedzi na świecie oraz drugiego konsumenta energii w Polsce — cena energii jest więc istotnym czynnikiem wpływającym na jego efektywność.

Co na to ekolodzy?

Z moich rozmów wynika, że energii atomowej mówią zdecydowanie tak! — Atom jest jedną z ciekawszych opcji zamiast węgla — mówi Ewelina Barbara Soroko, aktywistka i członkini Stowarzyszenia „Ostra Zieleń”. — Pod względem emisyjności dwutlenku węgla, energia atomowa jest jednym z najczystszych źródeł energii. Średni ślad węglowy energii jądrowej wynosi 12 g ekwiwalentu CO₂ na 1 kWh wyprodukowanej energii elektrycznej. Podobnym wynikiem mogą się pochwalić elektrownie wiatrowe. Około 3 razy wyższy ślad węglowy zostawiają po sobie elektrownie słoneczne, a elektrownie węglowe to niemal 70-krotność tej wartości.

Jednak, jak można się domyślić, atom również ma wady. Między innymi wykorzystuje duże ilości wody, co w czasach rosnących susz może być nieetyczne. Drugim podstawowym problemem tej energii jest składowanie odpadów jądrowych, które same w sobie są niebezpieczne.

— A jednak uważam, że energia atomowa ma duży potencjał — mówi pani Ewelina. — Jednak w ewentualnych scenariuszu budowy takiej elektrowni trzeba zadbać o bezpieczeństwo lokalnych mieszkańców i wziąć do serca problemy techniczne z Czarnobylą ku przestrodze. Dodatkowo byłoby trzeba zadbać o składowanie resztek z produkcji. I oczywiście byłoby trzeba poprowadzić szereg rozmów, zwłaszcza z mieszkańcami, odnośnie tego surowca i rozwiązać wszelkie wątpliwości z nim związane.

Bogusława Orzechowska, senator PiS



Do transformacji energetycznej powinniśmy podchodzić racjonalnie i rozsądnie. Polska na pewno powinna iść w kierunku odnawialnych źródeł energii, ale trzeba w tej chwili wykorzystać te zasoby energii, które mamy czyli węgiel. Pamiętajmy o tym, że małe reaktory powstaną u nas za kilka lat, a elektrownia atomowa — za kilkanaście.

Monika Falej, posłanka Lewicy



Powinniśmy iść w kierunku odnawialnych źródeł energii, a kopalnie powinny być pomatu wygaszane. Oczywiście transformacja nie powinna być prowadzona „z dnia na dzień”, ale nie możemy jej odwlekać w nieskończoność. Bo może się okazać, że nie będzie węgla, ani OZE, ani atomu, ani niczego.

Wojciech Kossakowski, poseł PIS



Szukałbym złotego środka. Uważam, że Polska nie powinna odchodzić całkowicie od węgla. Powinniśmy mieć możliwość pozyskiwania źródeł energii ze wszystkich możliwych źródeł, w tym z OZE. Myślę, że Polska powinna mieć swoją elektrownię atomową, dzięki czemu byłibyśmy niezależni. Moim zdaniem powinniśmy iść we wszystkie możliwe kierunki, oczywiście nie rezygnując z tego co w tej chwili mamy, jeżeli chodzi o węgiel.

Anna Wojciechowska, poseł KO



Odnawialne Źródła Energii to drogie inwestycje. To już jednak nie jest luksus, ale konieczność. Dokonując transformacji energetycznej powinniśmy także wspierać się atomem, bo same OZE to za mało. Jednak, chcąc to podkreślić, to Odnawialne Źródła Energii powinny stanowić podstawę naszej energetyki.

PANDEMIA PRZYŚPIESZYŁA CYFRYZACJĘ

NOWA RZECZYWISTOŚĆ ZDROWOTNA, SPOŁECZNA I POLITYCZNA, WYWOŁANA PANDEMIA SARC-COV-2, ODCISNĘŁA SWOJE PIĘTNO W OBSZARZE PRACY WSZYSTKICH RODZAJÓW SZKÓŁ I PLACÓWEK OPIEKUN-CZO-WYCHOWAWCZYCH, W TYM UCZELNI WYŻSZYCH W POLSCE I NA CAŁYM ŚWIECIE.

Na podstawie danych UNESCO można oszacować, że pod koniec marca 2020 r. ponad 82% szkół o różnym profilu i poziomie nauczania prowadziło kształcenie w formie zdalnej, a w połowie maja na taki sposób edukacji zdecydowano się w 148 krajach.

W Polsce przejście uczelni wyższych na tryb nauki z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość wymusiło potrzebę wprowadzenia szybkich rozwiązań cyfrowych, technologicznych oraz alternatywnego sposobu i trybu załatwiania spraw administracyjnych, a także reorganizacji pracy wszystkich osób zatrudnionych w ramach infrastruktury szkolnictwa wyższego.

Zmianie musiały ulec również warunki organizacji studiów, dydaktyki, badań naukowych i praktyk studenckich. W związku z tym na początku semestru letniego roku akademickiego 2019/2020 we wszystkich uczelniach w Polsce wprowadzono zajęcia zdalne w trybie awaryjnym tzn. emergency remote teaching/ awaryjne kształcenie zdalne. Co w raporcie SpołTech Fundacji Centrum Cyfrowe pt. Polskie uczelnie w czasie pandemii zdefiniowano

przede wszystkim jako zawieszenie i chaos.

Początkowo wielu dydaktyków uważało, że kształcenie na odległość będzie stanowić okres przejściowy. Jednak wraz z przedłużającą się pandemią wzrosło poczucie niepewności zawodowej i dezorganizacji procesu kształcenia.

Względna stabilizacja została uzyskana po wprowadzeniu przez władze uczelni jednolitych platform i elektronicznych narzędzi nauczania. Niepokój jednak budził fakt związany z problemami technicznymi i potrzebą wykorzystania prywatnego sprzętu i własnej przestrzeni domowej. W trakcie pandemii uwidocznił się wyraźny podział na uczelnie, które do edukacji zdalnej przygotowywały się od kilkunastu lat oraz placówki, które zostały zmuszone do wprowadzenia nowych rozwiązań zaledwie w przeciągu kilku tygodni. Jednocześnie wzrosło zainteresowanie władz uczelni dobrostanem psychicznym studentów, pracowników naukowych, badawczo-dydaktycznych i administracyjnych. Zwiększono ofertę kursów i szkoleń przeznaczoną dla kadry szkolnictwa wyższego w zakresie radzenia sobie z sytuacjami trudnymi w życiu prywatnym i zawodowym oraz dostęp do poradnictwa psychologicznego w obrębie samych uczelni.

W przeciągu ostatnich dwóch lat władze uczelni musiały podporządkować swoje działania wprowadzaniem kolejno rozporządzeń władz państwowych w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania niektórych podmiotów systemu szkolnictwa wyższego i nauki w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 oraz kontynuowaniem wdrażania modyfikacji szkolnictwa wyższego w Polsce, zapoczątkowane przez Konstytucję dla Nauki tzn. Ustawę z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Stały się zatem przed trudnym zadaniem organizacji pracy w warunkach pandemicznych przy



W semestrze letnim na UWM zajęcia dydaktyczne realizowane będą w trybie stacjonarnym z elementami kształcenia zdalnego

jednoczesnym zachowaniu dotychczasowych wymogów jakości kształcenia i badań naukowych.

W roku akademickim 2020/2021 większość szkół wyższych zdecydowała się na nauczanie hybrydowe, ale ze względu na zmieniającą się sytuację pandemiczną w kraju ostatecznie nastąpiło przejście na całkowite kształcenie zdalne. Pojawiło się wówczas znaczne przeciążenie wykładowców szkolnictwa wyższego związane z potrzebą zwiększenia czasu na przygotowanie do zajęć i ich realizację przy jednoczesnym wzmożeniu kontroli działalności dydaktycznej i naukowej. Większość władz uczelni w Polsce oraz dydaktyków szkolnictwa wyższego zauważyła konieczność przebudowania programów części zajęć, tak aby można było w jak największym stopniu dostarczyć wiedzę i kompetencje studiującym oraz wykorzystać nowe rozwiązania systemowe. Wśród problemów, z jakimi musiały się zmierzyć władze uniwersytetów i innych szkół wyższych, znalazło się dostosowanie do przestrzeni internetowej planu zajęć, realizowanego do tej pory w formie rzeczywistej.

W raporcie, przygotowanym przez Inkubator Uniwersytetu Warszawskiego - Nauczanie zdalne. Oswo-

jenie (nie)znanego Wpływ pandemii COVID-19 na szkolnictwo wyższe, podkreśla się, że szczególne warunki w czasie pandemii, z jakimi musiały poradzić sobie uczelnie wyższe, uwidoczniły załogi i braki dotyczące poziomu cyfryzacji uczelni. Ukazały również niedostatek kompetencji miękkich i umiejętności nawiązywania relacji pomiędzy nauczycielami/ wykładowcami a studentami. Jednakże ze względu na przedłużającą się formę nauki zdalnej szkolnictwo wyższe zaczęło odgrywać coraz większą rolę w dobie cyfrowej transformacji i e-learningu w Polsce.

Pandemia spowodowała także znaczne ograniczenie możliwości prowadzenia badań naukowych oraz zdeterminowała wyhamowanie kariery wśród badaczy, którzy swoje dociekania opierali m.in. na takich sposobach gromadzenia materiału jak wywiady, kwerenda archiwalna czy też analiza dokumentu.

W najtrudniejszej sytuacji znalazły się kobiety, które z racji obowiązków rodzinnych zostały zmuszone do łączenia w środowisku domowym roli matki, żony, opiekunki osób starszych z obowiązkami zawodowymi. Kobiety zatrudnione na stanowiskach badawczo-dydaktycznych, w szczególności zajmujące się naukami społecznymi

i humanistycznymi, stanęły niewątpliwie przed trudnym wyborem pogodzenia czasu pomiędzy wychowaniem dzieci, troską o ich zdrowie, bezpieczeństwo i rozwój a własną karierą zawodową – naukową.

Powrót w roku akademickim 2021/2022 do względnej stabilizacji i pracy w reżimie sanitarnym oraz w formie hybrydowej postawił przed władzami szkół wyższych w Polsce nowe wyzwania w zakresie organizacji zarówno procesu kształcenia, pracy administracyjnej, całej infrastruktury, jak i sposobu realizacji i prowadzenia badań naukowych. Działania te charakteryzują się określoną specyfiką nie tylko w obrębie funkcjonowania danych uczelni, ale także w aspekcie pracy ich poszczególnych jednostek, takich jak wydziały, instytuty i katedry. Obecnie są częścią nowej normalności, swoistą cechą pogodzenia się z sytuacją, ale także procesem nieustannego wyciągania wniosków i poszukiwania nowych, lepszych rozwiązań systemowych.

Przeniesienie całkowitego lub niemal całkowitego życia uczelni do przestrzeni internetowej może stanowić okazję do innego spojrzenia na edukację tradycyjną i na e-learning. Zwiększa możliwości w zakresie dostępu do nauki niezależnie od miejsca

zamieszkania i sprawności fizycznej oraz intensyfikuje działania władz i kadry szkolnictwa wyższego w zakresie utrzymania motywacji studentów do nauki.

Pandemia przyspieszyła proces cyfryzacji uczelni wyższych, które wdrożyły rozwiązania takie jak dostosowanie dotychczasowych zajęć do formatu zdalnego czy też rozwój kompetencji cyfrowych wykładowców i studentów. Uwidoczniła rolę aspektów technicznych w dydaktyce i potrzebę konstruowania narzędzi kształcenia na odległość. Zwiększyła również zaangażowanie w proces kształcenia zarówno wykładowców, jak i studentów. Sprawiała, że ośrodki korzystające z rozwiązań technologicznych przy jednoczesnym zapewnieniu odpowiedniego kontaktu nauczyciel-uczeń mogą stanowić atrakcyjniejszą formą kształcenia.

KINGA LISOWSKA
INSTYTUT NAUK PEDAGOGICZNYCH
WYDZIAŁ NAUK SPOŁECZNYCH
UNIWERSYTET WARMIŃSKO-MAZURSKI W OLSZTYNIE

To czwarty tekst naszego cyklu poświęconego wpływowi koronawirusa na nasze życie. **Wcześniej pisaliśmy:**

Marek Melnyk: Czy Bóg jest na kwarantannie?

Marek Sokołowski: Najszybszy jest wirus dezinformacji
Zdzisława Kobylńska: Rodzi-
na w czasie pandemii

Masz moc!



Przekaż 1% podatku

Fundacji „Przyszłość dla Dzieci”

Daj dzieciom siłę do walki z chorobą!

KRS 0000148747
www.przyszloscdladzieci.org



FUNDACJA
**PRZYSZŁOŚĆ
DLA DZIECI**

TRZYDZIEŚĆ SZEŚĆ RODZIN, PODOPIECZNYCH OLSZTYŃSKIEJ FUNDACJI „PRZYSZŁOŚĆ DLA DZIECI” OTRZYMAŁO NIETYPOWY PREZENT. FABRYKA MICHELIN OFIAROWAŁA IM KOMPLETY NOWYCH OPON. DZIĘKI TEMU RODZICE PODOPIECZNYCH FUNDACJI BĘDĄ MOGLI BEZPIECZNIE DOWOZIĆ SVOJE DZIECI NA LECZENIE, KTÓRE CZĘSTO WYMAGA POKONYWANIA ZNACZNYCH ODLEGŁOŚCI.



ALICJA KOWALCZYK
a.kowalczyk
@gazetaolsztynska.pl

Fundacja „Przyszłość dla Dzieci” jest największą w regionie organizacją niosącą indywidualną pomoc chorym i niepełnosprawnym dzieciom. Pod stałą opieką Fundacji pozostaje 460 podopiecznych. Rok 2022 dla Fundacji „Przyszłość dla Dzieci” jest szczególnym rokiem. Fundacja obchodzi swoje 20-lecie. Jak zaznacza Jarosław Tokarczyk, prezes Fundacji „Przyszłość dla Dzieci”, swoje urodziny planują celebrować cały rok. Rok świętowania rozpoczęli od wspólnej akcji z firmą, dzięki której pomagali fundacyjnym dzieciom już nieraz. Wśród przedstawicieli Fundacji oraz firmy Michelin spotkali się w siedzibie Fundacji na uroczystym przekazaniu 144 opon, które trafią do rodziców podopiecznych Fundacji. Łącznie obdarowanych zostanie 36 rodzin z Warmii i Mazur. Skąd pomysł na nietypowy prezent?

— Od wielu lat współpracujemy z firmą Michelin, która zdążyła już



Od lewej: dyrektor zarządzająca Fundacji Iwona Żochowska, prezes Michelin Polska Juan Antonio Alvarez-Ossorio, prezes Fundacji „Przyszłość dla Dzieci” Jarosław Tokarczyk i dyrektor public affairs Michelin Grzegorz Wojasiński

poznać naszych podopiecznych i ich potrzeby. Sam pomysł wyszedł ze strony Michelin, a my go bardzo szybko podchwyciliśmy. Rodzice, aby ratować zdrowie swoich dzieci często muszą pokonać wiele kilometrów. Dojeżdżają do szpitali i ośrodków rehabilitacyjnych w całej Polsce — wyjaśnia Iwona Żochowska-Jabłońska, dyrektor Fundacji.

Rodziny, do których trafią nowe opony zostały wybrane na podstawie pewnego kryterium. Przedstawiciele Fundacji tworząc listę obdarowanych skupili się na tym w jakich ośrodkach regularnie leczą się podopieczni. Niektórzy z nich na leczenie muszą dojeżdżać do placówek oddalonych od miejsca zamieszkania o kilkaset kilometrów. I właśnie do takich dzieci, a właściwie ich rodziców trafią opony.

Jarosław Tokarczyk, prezes Fundacji „Przyszłość dla Dzieci” zaznacza, że każdy z rodziców dostanie produkt dopasowany do jego samochodu. — Skontaktowaliśmy się z rodzicami naszych podopiecznych i poprosiliśmy, żeby określili, jakich opon potrzebują. Następnie nasz partner (firma Michelin – red.) przygotował odpowiednie i te właśnie trafią do rodzin, które na co dzień wspieramy — mówi.

Nowe opony trafią między innymi do rodziców dwóch braci. U starszego z nich, Jakuba, zdiagnozowano autyzm atypowy w sprzężeniu z niepełno-

sprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym. Dzięki wspólnemu zaangażowaniu lekarzy, terapeutów i rodziców Kuba poczynił znaczne postępy. Mimo to nastolatek wciąż nie mówi, potrzebuje pomocy w najprostszych codziennych czynnościach. Olek, młodszy brat Kuby, choruje na cukrzycę typu I, nadpobudliwość psychoruchową. Rodzice przebywając z Olkiem w szpitalu dziecięcym w Olsztynie uczyli się „życia z cukrzycą” i wszystkich aspektów z nią związanej: komponowania posiłków, mierzenia cukru, podawania insuliny.

Chłopiec nadal wymaga między innymi indywidualnych zajęć logopedycznych, zajęć integracji sensorycznej, turnusów rehabilitacyjnych. Znaczną część kosztów pochłaniają również dojazdy do specjalistów do Olsztyna i Warszawy.

Znaczną część kosztów z budżetu domowego rodziców chłopców pochłaniają dojazdy do specjalistów do Olsztyna, ale także do Warszawy. Dlatego informacja o nowym komplecie opon bardzo ucieszyła mamę chłopców. Pani Anna przyznała, że początkowo była zaskoczona propozycją Fundacji.

— Muszę przyznać, że to bardzo dobry pomysł, chociaż nietypowy. Dojazdy do lekarzy i na rehabilitację zazwyczaj odbywają się samochodem. Nowy komplet opon kosztuje dość dużo. Teraz te pieniądze będziemy mogli przeznaczyć na

coś innego, np. dodatkowy turnus rehabilitacyjny — mówi mama chłopców.

W ostatnim czasie olsztyński Michelin wielokrotnie wspierał instytucje, które pomagają innym. Wśród obdarowanych znalazła się między innymi Straż Miejska. Olsztyńscy strażnicy miejscy dostali od spółki Michelin Polska defibrylator, który jest pomocą w codziennej pracy. Nowoczesny sprzęt medyczny otrzymał pod koniec grudnia także szpital miejski w Olsztynie. Od dwóch miesięcy inkubator pomaga w ratowaniu życia noworodkom. Tym razem firma zdecydowała podzielić się tym, co ma najlepszego — swoimi oponami.

— Usłyszeliśmy dzisiaj, że wielu rodziców musi pokonywać dalekie dystanse, by dowozić dzieci na rehabilitację i leczenie. Podarowaliśmy podopiecznym Fundacji to, co mamy najlepszego, czyli opony, które są bezpieczne. Mamy pewność, że będą służyły im przez wiele lat — powiedział podczas przekazania prezentu Juan Antonio Alvarez-Ossorio, prezes Michelin Polska.

I dodał: — Cieszymy się, że po raz kolejny mogliśmy współpracować z Fundacją, która robi tak wiele dobrego.

Fundacja „Przyszłość dla Dzieci” i olsztyńska fabryka Michelin współpracują od wielu lat, organizując imprezy charytatywne i pomagając w zakupach sprzętu medycznego.

PÓŁMETEK, CZYLI SZANSA NA SPOTKANIE Z BOGIEM

CZTERDZIEŚCI LAT MINĘŁO I... DZIŚ NIESTETY MAŁO MÓWI SIĘ O KRYZYSIE WIEKU ŚREDNIEGO, A TO BARDZO WAŻNY CZAS DLA ROZWOJU PSYCHICZNEGO, JAK I DUCHOWEGO CZŁOWIEKA.

Przelom życia dla większości osób może być problemem, który niejako wymusza jego przezeblowanie. W tym okresie życia obserwuje się częstsze rozwody czy występowania ze stanu kapłańskiego oraz zakonnego. Co jest tego przyczyną? Czy można ten wiek jakoś przepracować? Problemu tego dotknął m.in. mnich benedyktyński o. Anselm Grun OSB w książce pt.: „W połowie drogi”.

— W kryzysie połowy życia chodzi nie tylko o nowe nastawienie względem zmienionych warunków fizycznych i psychicznych, nie tylko poradzenie sobie z osłabieniem sił cielesnych i duchowych oraz o uporządkowanie pragnień i tęsknot, pojawiających się często w tym przełomowym momencie — pisze benedyktyn. — Chodzi raczej o głębszy kryzys egzystencjalny, w którym postawione zostaje pytanie o sens wszystkiego: dlaczego pracuję tak dużo, dlaczego jestem taki zagoniony i nie znajduję czasu dla siebie? Dlaczego, po co, za co, dla kogo?

Pytanie o sens życia jest również pytaniem dotykającym naszego ducha. Mnich sugeruje nawet, że w owym kryzysie warto dostrzec „rękę” samego Boga. Wszystko po to, aby oczyścić serce z iluzji. Kryzys jest staniem na rozstaju dróg. Pytanie tylko, czy wybierzemy tę, która ubogaci nas duchowo.



KRYZYS DOTYKA KAŻDEGO, RÓWNIEŻ TYCH, KTÓRZY PRZEZ LATA PROWADZILI BOGATE ŻYCIE RELIGIJNE. WÓWCZAS, GDZIEŚ POMIĘDZY CZTERDZIEŚCIYM A PIĘCDZIESIĄTYM ROKIEM ŻYCIA DOTYCHCZASOWE MODLITWY, NABOŻEŃSTWA I ROZMYŚLANIA — NAGLE WYDAWAĆ SIĘ MOGĄ JAŁOWE.

Benedyktyn w swoich rozważaniach sięga do Jana Taulera, XIV-wiecznego dominikańskiego mistyka, który często powracał do kwestii głębi duszy. Dla niego była ona wewnętrznym sanktuarium człowieka, w którym dokonują się kolejne stopnie zjednoczenia z Bogiem. Dominikanin dzielił władzę człowieka na niższe, do których zaliczał zmysły, rozum i wolę w ich normalnym działaniu oraz wyższe. W tym ostatnim przypadku chodzi o rozum i wolę oddane Duchowi Świętemu. Aby narodzić się na nowo, konieczne jest wewnętrzne zespolenie wszystkich władz, niższych oraz wyższych.

Dezercja niewskazana

Kryzys dotyka każdego, również tych, którzy przez lata prowadzili bogate życie religijne. Wówczas, gdzieś pomiędzy czterdziestym a pięćdziesiątym rokiem życia, dotychczasowe modlitwy, nabożeństwa i rozmyślanie — nagle wydawać się mogą jałowe. Bóg ma jednak w tym wszystkim swój cel, bo chce przybliżyć człowieka do prawdy.

— Tauler używa tu obrazu domu, który Bóg przewra-

ca do góry nogami - w swojej książce pisze benedyktyn.

Niestety, nasza reakcja na kryzys wygląda różnie... Można od niego uciekać, i to na różne sposoby. Zwać winę na warunki zewnętrzne oraz nie dotykać swojej głębi, tylko nadal tkwić w zewnętrznych „rytuałach”. Zapewne mniej byłoby takich sytuacji, gdybyśmy wiedzieli o pozytywnych skutkach kryzysu. Podkreśla to ojciec Anselm, który pisze, że często reagujemy bezmyślnie. Jak można więc sobie pomóc? Chociażby poprzez kontakt z kimś, kto jest doświadczony duchowo. Bezценne jest wówczas towarzyszenie osobie, która często boryka się z duchową udręką.

Wobec wyzwania można zdezerterować, ale również pozostać w tyle. Co to oznacza? To swego rodzaju trzymanie się kurczowo dotychczasowego sposobu życia, a w dziedzinie życia religijnego jest to trzymanie się swoich dotychczasowych pobożnych praktyk. Przy czym chodzi tu bardziej o zewnętrzną pedanterię niż dotknięcie owej głębi ducha. Taka, znana

z Ewangelii, postawa faryzejska. Nie chodzi o to, aby odrzucić praktyki religijne, które są jak najbardziej potrzebne, tylko o to, aby nie przeceniać swojego działania.

To tylko bóle porodowe

W kryzysie istotne jest samopoznanie siebie. Jest na to szansa, kiedy otworzymy się na łaskę bożą. Samopoznanie jest jednak na początku bolesne. Dlaczego? Bo dotykamy ciemności, złości, tchórzostwa, złości, a nawet fałszu ukrytego we wnętrzu.

— CZĘSTO DOŚWIADCZAMY TEGO, ŻE DO NIEKTÓRYCH LUDZI NIE MOŻNA DOTRZEĆ — PISZE OJCIEC ANSELM. — MOŻNA IM WSKAZAĆ BŁĘDY, ALE ONI TEGO NIE SŁYSZĄ. MOŻNA W DOBREJ WIERZE ZWRÓCIĆ UWAGĘ NA ODRAŻAJĄCE SPOSOBY ZACHOWANIA, JEDNAK NADAREMNI. NIE MAJĄ ONI WYCZUCIA WŁASNEGO STANU DUCHOWEGO.

Powinniśmy więc „obserwować” siebie. Pozwalać wylaniać się obrazom,

które podsuwa nasza fantazja i podświadomość. Odkryjemy wówczas, jakie są korzenie naszego myślenia: czy stawiamy w centrum samych siebie, czy Boga? Czy ważne są pozycja, majątek, pobożność, a może reputacja dobrego chrześcijanina? Co jest więc naszym bożkiem? Trzeba opuścić to wszystko, czego się kurczowo trzymamy, aby zdać się jedynie na wolę Boga.

Warto zwrócić uwagę również na opanowanie, które jednak nie oznacza świętego spokoju. Chodzi o postawę, w której nie załamujemy się pod wpływem udręki i związanego z nią cierpienia. Spokojnie, Duch Święty wywołał kryzys i działa w udręce ludzkiej. A co z nami? My nie przeszkadzajmy mu w działaniu. To tylko „bóle porodowe”, w których w człowieku rodzi się sam Bóg. **WOJCIECH KOSIEWICZ**

Jan Tauler (1301-1361)

Niemiecki dominikanin, mistyk i teolog. Pochodził ze Strasburga, gdzie jako nastolatek wstąpił do dominikanów. Ukończył studia humanistyczne i filozoficzne. Z polecenia przełożonych sprawował opiekę nad żeńskimi zgromadzeniami, zwłaszcza dominikankami, ale także beginkami — kobietami żyjącymi w świecie, utrzymującymi się z własnej pracy i wspólnie dążącymi do wewnętrznej doskonałości. Pozostawił po sobie zbiór ponad osiemdziesięciu kazań. Utrwalenie kazań dominikanina na piśmie zawdzięczamy mniszkom, szczególnie siostrze z klasztoru św. Mikołaja w Strasburgu. Podkreślał, że Bóg jest pierwszym autorem życia wewnętrznego. W kazaniach poruszał kwestię zjednoczenia mistycznego, ascezy oraz cierpienia jako integralnej części głębokiego życia duchowego. Zachęcał do szukania przewodnika duchowego: „Każdy powinien iść sto i więcej mil w poszukiwaniu za jakimś doświadczonym przyjacielem Boga, który znałby drogę prawdy i umiał ją trafnie ocenić”. W swoich rozważaniach powracał do kwestii głębi duszy — „wewnętrznego sanktuarium człowieka, w którym dokonują się kolejne stopnie zjednoczenia duszy z Bogiem”. Za warunek owego zjednoczenia uznawał oczyszczenie duszy z wszelkiego przywiązania do stworzeń.

ŹRÓDŁO: ANSELM GRUN, W POŁOWIE DROGI, WYD. TYNIEC.

NIE MA RZECZY NIEMOŻLIWYCH

NIEPEŁNO-SPRAWNOŚĆ NIE ZAWSZE JEST PRZESZKODĄ W PROWADZENIU NORMALNEGO ŻYCIA. OSOBY Z NIEPEŁNO-SPRAWNOŚCIAMI KOŃCZĄ STUDIA WYŻSZE, PRACUJĄ ZAWODOWO, REALIZUJĄ WŁASNE PASJE. ZNAJDUJĄ TAKŻE SZCZĘŚCIE W MIŁOŚCI. CO POMAGA IM W POKONYWANIU SAMOTNOŚCI ORAZ NAWIAZYWANIU RELACJI UCZUCIOWYCH. O TYM ROZMAWIAMY Z PSYCHOŁOŻKĄ SYLWIĄ WIERZBICKĄ.

— Problem samotności dotyka różnych ludzi. Czy osoby z niepełnosprawnością przeżywają samotność w jakiś szczególny sposób?
— Samotność to zjawisko powszechne, ale też

bardzo złożone. Każdy człowiek niewątpliwie doświadczył jej w ciągu życia i każdy może odczuwać ją inaczej. Możemy czuć się samotni niezależnie od stopnia sprawności, ilości ludzi wokół, posiadania partnera czy partnerki, rodziny. Bez wątplenia osoby z niepełnosprawnościami napotyka w swoim życiu wiele barier, które mogą utrudniać funkcjonowanie w społeczeństwie i nawiązywanie relacji. Mimo przeszkód, wiele osób z niepełnosprawnościami pokazuje, że nie ma rzeczy niemożliwych i dzieli się tymi inspirującymi doświadczeniami z innymi.

— Co według OzN (osób z niepełnosprawnościami — przyp. redakcji) i przeprowadzanych badań pozytywnie wpływa na zmniejszenie poczucia osamotnienia?

— Między innymi aktywna rehabilitacja, która ma bezpośredni wpływ na budowanie poczucia własnej skuteczności, samodzielności i obrazu siebie. Poza tym oczywiście posiadanie zatrudnienia, które poza funkcją zarobkową ma też znaczenie społeczne i psy-

chologiczne. Ważne jest rozwijanie zainteresowań i możliwość poznawania ludzi o podobnym hobby, aktywne poszukiwanie wsparcia (np. w osobach bliskich, ale też ze strony instytucji, fundacji, asystentów OzN itp.).

NAJWAŻNIEJSZYM KROKIEM JEST PRZYJRZENIE SIĘ SOBIE ORAZ TEMU NA ILE WSZELKIE BARIERY, PRZESZKODY SĄ NA ZEWNĄTRZ, A NA ILE W NASZYCH GŁOWACH. WŁAŚNIE TYMI PRZECIWNOSCIAMI NALEŻY ZAJĄĆ SIĘ W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI.

— Powiedzmy, że osoba z niepełnosprawnością pokonała bariery w swojej głowie i jest gotowa, by szukać swojej drugiej połówki. Od czego powinna zacząć?

— We współczesnym świecie mamy mnóstwo takich możliwości. Kiedy temat poszukiwania partnera/partnerki pojawia się u mnie w pracy pomocowej, zazwyczaj pierwszą rzeczą, o którą

pytam klientów, jest to, jak dotychczas poznawali nowych ludzi. Zaczynamy się wspólnie zastanawiać, które z tych doświadczeń było w zgodzie z nimi, w jakich sytuacjach czuli się najlepiej, jakie rozwiązania się sprawdziły, a które zupełnie nie. Dopiero po dokładnym zbadaniu historii tej konkretnej osoby poszukujemy rozwiązań, sposobów — dla każdego będzie to coś innego. Niektórzy świetnie odnajdują się w randkowaniu online, inni wolą poznawać osoby przez się znajomych, w pracy lub na imprezach. W przypadku posiadania jakiejś pasji, rozwiązaniem może być znalezienie grupy, która również podziela takie same zainteresowania. Opcji jest niezliczenie wiele — mogą to być kluby, warsztaty, spotkania czy dzielenie się swoim hobby w sieci. Nie ma uniwersalnego schematu poszukiwania partnera/partnerki, bo każdy z nas jest zupełnie wyjątkowy.

— Poznanie nowej osoby to dopiero początek. W jaki sposób należy z nią rozmawiać, by naprawdę się nami zainteresowała?

— Po pierwsze być sobą. Naprawdę nikt nie jest lepszy w byciu nami niż my. I nic tak nie przyciąga, jak zachowywanie się w sposób autentyczny. Udawanie kogoś innego, usilne dopasowywanie się do drugiej osoby, próby kreowania „nowej osobowości” na potrzeby innych na dłuższą metę nie ma sensu. Prędzej czy później to udawanie stanie się męczące i przyniesie negatywne konsekwencje. Oczywiście początki relacji to czas autoprezentacji, pokazywania się z jak najlepszej strony, ale ważne, żebyśmy w tym pozostali w zgodzie ze sobą. Śmiało mówili o swoich potrzebach i oczekiwaniach już na wczesnym etapie znajomości. Taka otwartość pomoże zaoszczędzić nam czas i dzięki niej możemy znaleźć to, czego szukamy. Przydatną cechą w kontaktach z innymi jest też ciekawość i otwartość na drugą osobę — sprawia to, że ta druga



Sylwia Wierzbicka

— seksuolożka i psycholożka, absolwentka Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie oraz Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Współpracuje z Fundacją Avalon, gdzie udziela wsparcia osobom z niepełnosprawnościami i ich bliskim.

strona czuje nasze zainteresowanie. Widzi, że naprawdę chcemy ją poznać, a nie tylko skupiamy się na sobie.

— Wspomniała pani o randkowaniu online. Czy taki sposób poszukiwania partnera jest bezpieczny? W końcu nie zawsze wiadomo, na kogo trafimy...

— RANDKOWANIE ONLINE JEST OBECNIE BARDZO POPULARNĄ FORMĄ POSZUKIWANIA RELACJI, RÓWNIEŻ WŚRÓD OZN. TO, CZY BĘDIEMY BEZPIECZNI, ZALEŻY GŁÓWNIEM OD NAS — OD TEGO, JAK KORZYSTAMY Z PORTALI, JAK TWORZYMY SWÓJ PROFIL, CZEGO POSZUKUJEMY, Z JAKIMI LUDŹMI NAWIAZUJEMY TAM KONTAKTY.

Portale randkowe dają możliwość poznania ludzi z całego świata bez konieczności wychodzenia z domu. W aplikacji nie spotkamy np. barier architektonicznych. Możemy też wybrać moment, w którym powiemy o swojej niepełnosprawności (niektóre osoby już tworząc swój profil nie ukrywają tego

faktu, a inne potrzebują więcej czasu na podzielenie się tą informacją).

W pewnym momencie rozmów online, może pojawić się chęć spotkania na żywo. W takiej sytuacji zadbajmy szczególnie o własne bezpieczeństwo. Możemy poprosić o pewnego rodzaju potwierdzenie tożsamości np. rozmowę wideo, poprosić o inne media społecznościowe, zanim umówimy się na spotkanie. Kiedy już ustalimy, że chcemy spotkać się w realu, wybierzmy miejsce, które będzie dla nas komfortowe, najlepiej wśród innych ludzi (np. restauracja, muzeum, kino). Możemy też dać znać bliskiej osobie, gdzie i z kim się spotykamy, udostępnić jej swoją lokalizację. Dbajmy więc o swoje poczucie bezpieczeństwa, które jest podstawą każdej relacji.

— Niektóre osoby z niepełnosprawnościami nie odczuwają większych trudności w kontaktach interpersonalnych. Inne nie umieją przezwyciężyć własnych barier i latami żyją w izolacji. Jak można im pomóc?

— Rozwiązań jest wiele, wszystko zależy od trudności, z jakimi dana osoba się zmagają, tego, jakie mają one źródło, jak i sytuacji, w której osoba się znajduje. Dużą rolę też odgrywa motywacja danej osoby, czy np. chce pracować nad sobą i lepiej się poznać, czy chce mieć problemy, czy potrzebuje zaspokoić potrzeby seksualne i nie wie, jak i czy w ogóle może to zrobić. Wsparcia może więc poszukiwać u osób bliskich, rodziny lub profesjonalistów: osób posiadających kwalifikacje psychologiczne, psychoterapeutyczne, seksuologiczne, fizjoterapeutyczne, a także u lekarzy i lekarek różnych specjalizacji. Czasami może być potrzebne interdyscyplinarne wsparcie, aby pomóc osobie w jak najlepszy i najpełniejszy sposób. Pierwszym krokiem, aby sobie pomóc, może być już sama chęć zmiany i poszukiwanie miejsc, gdzie mogą udać się po wsparcie. **AP, PS**

REKLAMA



Fabryka mebli tapicerowanych w Bartoszczach
oferuje miejsce pracy na stanowisku

Kierownik zakładu stolarskiego W Górowie Iławeckim

Wymagania i preferencje:

- wykształcenie w kierunku technologii drewna
- minimum 3 letnie doświadczenie pracy na podobnym stanowisku

Firma oferuje:

- stałe zatrudnienie na umowę o pracę bezpośrednio z pracodawcą
- korzystne warunki finansowe
- bardzo dobrze rozbudowany pakiet socjalny

Uwaga:
Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane zgłoszenia!

Chętnych zapraszamy do składania CV w formie elektronicznej na adres: biuro@novamazur.pl lub osobiście w sekretariacie firmy.

Serdecznie zapraszamy!
Nova Mazur Design Sp. z o.o.
11-200 Bartoszyce, ul. Inwestycyjna 3
Kontakt telefoniczny: 89 721 20 07, 519 565 966

2220zb-A -C

CZY MAKARON TUCZY?

NIE MA LEPSZEGO POMYSŁU NA SZYBKĄ OBIAŁ LUB KOLACJĘ. Z KURCZAKIEM, Z TUŃCZYKIEM, ZE SZPINAKIEM... PEŁNA DOWOLNOŚĆ. ALE CZY ABY NA PEWNO MAKARON MAKARONOWI RÓWNY? I CZY ON PRZYPADKIEM NIE TUCZY...?



MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka@
gazetaolsztynska.pl

Od razu odpowiadając na pytanie zawarte w tytule: Nie! Tak przynajmniej przekonują dietetycy. I twierdzą, że makaron daje nam energię i poprawia humor. Czego postanowiłam trzymać się z całej siły i czytelników też zachęcam.

Co z tymi kaloriami?

Nie ma co mówić — makaron to jeden z najpopularniejszych produktów zbożowych na świecie. Oczywiście, oni wymyślili wiele oryginalnych rodzajów makaronów oraz sosów charakterystycznych dla konkretnych regionów. Teorii na temat pochodzenia makaronu jest wiele. Według jednej makaron pierwszy raz przygotowany w Azji Środkowej już w czasach neolitu, a do Włoch w XII w. przywiózł go Marco Polo. Inni utrzymują jednak, że makaronowymi pionierami byli Etruskowie, którzy

już przed czasami rzymskimi wytwarzali go na północy dzisiejszych Włoch, mieląc ziarną zbóż i mieszając je z wodą. Istnieją także i takie hipotezy, że makaron lasagne był znany starożytnym Rzymianom w III wieku p.n.e.

To właśnie różnorodność makaronu powoduje, że jego zastosowanie w kuchni jest praktycznie nieograniczone. Ba! Czasem wyłącznie jego kształt decyduje, że z jedną potrawą nam pójdzie, a z inną — nie. I tak makarony penne, fusilli, spaghetti, farfalle, makaron ryżowy podaje się najczęściej z sosami mięsnymi, mięsno-warzywnymi i warzywnymi. Świetnie komponują się z mięsem mielonym, kurczakiem, tuńczykiem, szpinakiem, pomidorami, a także w sosie z owocami morza. Z kolei makarony cienkie, fusilli, w kształcie muszelek lub łazanki są doskonałym dodatkiem do zup. Jakby tego było mało, makarony świetnie sprawdzają się też w zapiekankach i sałatkach. A taki makaron cannelloni można także faszerować różnymi nadzieniami i zapiekać. Makarony można także podawać w wersji na słodko, np. z truskawkami, serem twarogowym lub jogurtem i jabłkami oraz jako dodatek do zupy mlecznej. Ja najbardziej wielbię wersję z jagodami leśnymi...!

Makarony a zdrowie

Sam z siebie makaron jest produktem o umiarkowanej kaloryczności — dietetycy wyjaśniają, że to dodatki, a już zwłaszcza sosy, z którymi jest podawany, znacznie zwiększają jego wartość energetyczną. Prawda jest zatem taka, że 100 g suchego makaronu dostarcza aż 330 kcal, ale ten podczas gotowania wchłania wodę i trzykrotnie zwiększa objętość. Zatem

ugotowana porcja 100 g — a taką można zaspokoić głód — to tylko 110 kcal. Sytuację zapewnia nam zawarta w makaronie skrobia, którą nasz organizm przetwarza na glukozę. Robi to tym wolniej, im mniej rozgotowany makaron jemy. Wtedy nie tyjemy, a czujemy się syci przez wiele godzin.

To także źródło białka, witamin z grupy B oraz miedzi, cynku, żelaza i magnezu — warto jednak pamiętać, że w makaronach białych zawartość witamin i składników mineralnych jest nieznaczna. Więcej tych dobrych składników znajdziemy w makaronach pełnoziarnistych. A ponieważ więcej w nich też błonnika pokarmowego i mają niższy indeks glikemiczny — makarony białe warto raz na zawsze zastąpić pełnoziarnistymi.

Mam też dobrą wiadomość dla osób z cukrzycą, nadwagą, otyłością i tych na diecie: makaron może spokojnie stanowić składnik ich diety. Bo pozwala dłużej utrzymać w miarę stały poziom cukru we krwi. Jedno, o czym muszą pamiętać, to by spożywać go w umiarkowanych ilościach — do trzech porcji tygodniowo, zawsze gotować al dente oraz podawać z sosami o niskiej zawartości tłuszczu i cukru, a za to bogatymi w chude mięso, oliwę z oliwek, owoce morza, warzywa i warzywa strączkowe. Dla cukrzyków dobrym wyborem będą makarony pełnoziarniste i gryczane, ponieważ zawierają więcej składników odżywczych.

Makaron spalamy powoli, więc na długo zapewnia dopływ energii i z tego powodu jest idealny dla pracujących fizycznie i sportowców. Makaronowy posiłek najlepiej zjeść trzy godziny przed planowanym wysiłkiem.

Makarony pełnoziarniste polecam też czystym sercem

osobom z nadwagą i otyłością oraz tym na diecie — są mniej kaloryczne, ale mają więcej błonnika pokarmowego.

Z kolei osoby z nietolerancją glutenu i celiakią mają zakaz spożywania makaronu pszenicznego. W tej sytuacji polecam makarony gryczane, sojowe i ryżowe, a także bezglutenowe — są to produkty naturalne, a nie zawierają tego białka.

Wszystkie twarze makaronu

Podstawowe składniki do produkcji makaronu to mąka i woda. Rodzaj mąki, jakiej użyjemy do jego wyrobu, zdecyduje o rodzaju makaronu. Do wyboru mamy mąkę pszenną, gryczaną, kukurydzianą, orkiszową, ryżową, sojową oraz kaszkę makaronową, tzw. semolinę. Popularne są też makarony z mąki pełnoziarnistej.

Bywa, że do makaronu dodajemy jajka — one sprawiają, że makaron jest twardszy i ma bardziej intensywną żółtą barwę. Charakterystyczny kolor makaronu można uzyskać dodając do niego zioła, szpinak, porzeczki, suszone pomidory, marchew czy sepię — czyli barwniki z mątwy.

Najpierw zagniatamy mąkę z wodą i ewentualnie dodajemy jajka. Potem formujemy ciasto, przepuszczając je przez maszynki z różnymi otworami. Kolejnym etapem jest cięcie makaronu, gotowanie surowego lub suszenie ciasta ciepłym powietrzem przez około 8 godzin, a na końcu — pakowanie.



Fot. Pixabay

Domowy czy kupny?

Prawidłowa odpowiedź brzmi: co kto lubi. Różnice dotyczą głównie zawartości wody. Makaron produkowany przemysłowo ma jej 12 proc., domowy — 30. „Mokry” makaron o wiele łatwiej traci walory smakowe i można go o wiele krócej przechowywać. Poza tym może bardzo szybko spleśnieć.

Sztuka gotowania

Makaron gotuje się w wrzącej, wcześniej posolonej wodzie do momentu uzyskania konsystencji półmiękkiej — czyli al dente, co po włosku znaczy „do zęba”. Czas gotowania makaronu zależy od jego rodzaju, wielkości i kształtu. Dokładną liczbę minut gotowania makaronu można znaleźć na jego opakowaniu. Po ugotowaniu makaron należy dokładnie odcedzić.

A to wiedzieliście?

Teoria, jakoby makaron poprawiał nam nastrój, ma tylu zwolenników, co przeciwników. Prawda jest taka, że po zjedzeniu jakiegokolwiek dania, które zawiera sporo węglowodanów, wzrasta poziom serotoniny nazywanej popularnie hor-

monem szczęścia. Nie jest to jednak ilość wprawiająca nas w euforię. Dobre samopoczucie jest więc raczej skutkiem... zaspokojenia głodu na dłużej...!

Włosi swoje makarony najczęściej wytwarzają bez jajek — to makarony w pozostałych krajach Europy i USA produkuje się lub zagniatą w domu głównie z dodatkiem jaj. Statystyczny Włoch zjada aż 28 kg makaronu rocznie, Polacy ledwie 5 kg...

Napis na opakowaniu „makaron dwujajeczny” oznacza, że na 1 kg mąki kucharz dodał 2 jajka.

Oryginalne sosy włoskie do makaronów pochodzą z określonych regionów Włoch, np. kolebką sosu pesto jest Genua, sos boloński w Bolonii charakteryzuje się niewielkim dodatkiem koncentratu pomidorowego, natomiast środkowe Włochy słyną z sosu amatriciana, arrabbiata i carbonara.

Składniki do przygotowania makaronu ryżowego to mielony ryż i woda.

Makaron ma swój dzień: obchodzimy go 25 października. Ja będę świętować makaronem penne z mięsem mielonym i sosem pomidorowym. A wy?

REKLAMA

dr n. med. MACIEJ BIERNACKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
• chirurgia ogólna • chirurgia onkologiczna
• żyłki • przepukliny • usuwanie drobnych zmian skórnych • leczenie chorób piersi
• leczenie nowotworów przewodu pokarmowego
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 39 (Lancet)
89 535 72 80 od godz. 13⁰⁰, 508 36 26 52

132201br-A-M

Dr n. med. PIOTR MALINOWSKI
specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej
• Diagnostyka i badanie chorób naczyń
• Usuwanie żylaków: laserowe, nieoperacyjne, operacyjne, skleroterapia
ZABIEGI:
środa 16.00-18.00, czwartek 16.00-18.00
KONSULTACJE:
środa 18.00-19.30, czwartek 18.00-19.30
Olsztyn, ul. Kopernika 30, gabinety nr 14 i 15

942201br-A-M

NZOZ „ARTERIA” PRYWATNE SPECJALISTYCZNE CENTRUM CHOROBY NACZYŃ
Olsztyn, ul. Kopernika 30 (parter, lok. 14, 15) pn.-pt., rej. w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰, tel. 89 534-55-65
CHOROBY ŻYŁ I TĘNIC
• diagnostyka
• leczenie zachowawcze
• skleroterapia żylaków
• laserowe leczenie żylaków!!!
• leczenie operacyjne żylaków
Specjaliści chirurgii naczyniowej i ogólnej:
Mariusz Błoniecki | Rafał Dryzner
Piotr Malinowski
Maciej Sadowski tel. 89 509 344 667
www.arteria.olsztyn.pl

142201br-A-M

REKLAMA

Lech Mickiewicz
GINEKOLOG
• sonda pochwowa
• cytologia
• antykoncepcja
Olsztyn
ul. Barcza 48/1
poniedziałki, czwartki od godz. 15.00
rej. tel. kom. 601-952-165

202201br-A-M

Gabinet Urologiczny
USG układu moczowego
(pełny zakres badań urologicznych)
lek. med.
RYSZARD MAREK
Olsztyn, ul. Żytnia 74
pon. 16.00-18.00
tel. 89 527-81-48
tel. 604 552 518

122201br-A-M

STOMATOLOG
LEK. EWA MICKIEWICZ
specjalista protetyki stomatologicznej
Olsztyn, ul. Barcza 48/1
tel. 89 542 67 40
tel. 512 506 756
• pełny zakres stomatologii zachowawczej • protetyka
• RTG zębów • laseroterapia
• wybielanie zębów
• licówki porcelanowe

192201br-A-P

Roman Łesiów
UROLOG
• leczenie zachowawcze i operacyjne
• USG układu moczowego
• cystoskopia, zabiegi operacyjne
• uroflowmetria
rejestracja Olsztyn, od godz. 13⁰⁰
Lancet 89 535 72 80
al. Wojska Polskiego 39

162201br-A-P

MILLER DENTAL
PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA
lek. stom. Katarzyna Miller
specjalista periodontolog
lek. stom. Adam Miller
lek. stom. Anna Miller
• leczenie w ramach NFZ i prywatnie • pełen zakres usług stomatologicznych • RTG
Olsztyn, ul. Piotrowskiego 16 lok. C
tel. 502-071-870, 89 539 96 38

182201br-A-P

18 LUTEGO CENTRUM SPOTKAŃ EUROPEJSKICH „ŚWIATOWID” W ELBLĄGU – WARSZTATY HAND MADE

Centrum Spotkań Europejskich „Światowid” w Elblągu zaprasza do pracowni tkactwa i rękodzieła artystycznego na warsztaty hand made z wykorzystywaniem stylu shabby chic w découpage. Uczestnicy zajęć ozdabiać będą szkatułkę na drobniaki/biżuterię (wielkość szkatułki 13 x 13 x 6 cm). Styl shabby chic ma na celu dawać wrażenie złudzenia, że przedmiot czy przedmiot są nadszarpnięte czasem, jakby z minionej epoki, ale nadal eleganckiej. Dominują pastelowe kolory, kwiaty, koronki. Shabby Chic doskonale współgra z découpage - nadaje romantycznego wyrazu ozdobionym przedmiotom, a zadrapania dodają tajemnicy. Warsztaty przeznaczone są dla osób dorosłych, które chciałyby rozpocząć przygodę z découpage oraz dowiedzieć się, jak postarzać przedmioty za pomocą świecy. Liczymy na Waszą kreatywność! Zajęcia odbywają się w przyjemnej atmosferze przy kawie, herbacie. Obowiązują zapisy: tel. 55 611 20 59, e-mail: dagmara.behrendt-nowicka@swiatowid.elblag.pl

18.02 / 17:00 / Cena: 40 zł / Czas trwania: 2h

19 LUTEGO CENTRUM SPOTKAŃ EUROPEJSKICH „ŚWIATOWID” W ELBLĄGU – T-SHIRT RĘCZNIE MALOWANY

Centrum Spotkań Europejskich „Światowid” w Elblągu zaprasza na weekendowe warsztaty dla dzieci i opiekunów, podczas których zaprojektujemy i wykonamy własne t-shirty, jakich nie spotkamy na ulicy! Podczas zajęć będziemy malować specjalnymi trwałymi farbami do tkanin oraz używać wybranych przez nas szab-



Fot. organizator

lonów. Obowiązują zapisy: tel. 55 611 20 85, e-mail: aleksandra.przygoda@swiatowid.elblag.pl

19.02 (sobota) / 10:30 – 12:00 / Cena: 35 zł za dziecko / Liczba dzieci: 7 osób

27 LUTEGO ELBLĄSKA ORKIESTRA KAMERALNA – OBOJOWE WARIACJE

Obecny w operach Telemanna, stały bywalec kantat Bacha, jednym słowem – instrument, który barokowe melodie zna, jak własną kieszeń. Obój, bo o nim mowa, to jednak o wiele więcej dźwięków i przekonamy się o tym już 27 lutego w szkole muzycznej. W rolach głównych Elbląska Orkiestra Kameralna, Jan Miłosz Zarzycki jako dyrygent oraz obojowi soliści: Arkadiusz Krupa i Paulina Sochaj. Arkadiusz Krupa od lat pozostaje czołowym polskim wirtuozem tego instrumentu – niegdyś pierwszy oboista NOSPR, dziś przewodzi oboistom Sinfonii Varsovii. Paulina Sochaj to jego uczennica, która właśnie wypływa na szerokie muzyczne wody... W programie m.in. największe szlagiery na obój i orkiestrę smyczkową. Rezerwacje: Biuro Koncertowe, Ratusz Staromiejski, tel. 55 237 47 49, 513 095 840, biuro@eok.elblag.eu

27.02 / 18:00 / Zespół Państwowych Szkół Muzycznych w Elblągu / Bilety: 40 zł (normalny), 30 zł (ulgowy). Bilety można również nabyć online, na stronie <https://eok.vectorsoft.pl/MSI/mvc/pl>.

DO 27 LUTEGO CENTRUM SZTUKI GALERIA EL W ELBLĄGU – KRAJOBRAZ / METAMORFOZY WYOBRAŹNI

We wnętrzu Galerii EL, na dwóch piętrach empory, zaprezentowane zostaną prace artystyczne i projektowe studentek i studentów Architektury Przestrzeni Kulturowych, kierunku zainicjowanego w 2014 roku w Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku.

Dwustopniowy program studiów na tym kierunku, bazuje na artystycznych tradycjach Gdańskiej uczelni, jak również wychodzi naprzeciw współczesnym trendom w badaniu, ochronie oraz kształtowaniu krajobrazów i przestrzeni kulturowych, a w szczególności przestrzeni kulturowych miast. Nowatorska formuła dydaktyczna opiera się na rzetelnym i zrozumiałym przekazie wiedzy, owieloródkowym, wielowątkowym i interdyscyplinarnym charakterze. Działając w obszarze sztuk plastycznych i projektowych, równolegle sięga do innych sfer pokrewnych, takich jak np. architektura i urbanistyka, architektura krajobrazu, czy rewitalizacja, i tym samym rozpoczyna proces twórczej symbiozy osobowości artysty i projektanta, określając go twórcą sztuki użytkowej. W kształceniu nacisk położony zostaje na kulturę wrażliwego projektowania, u podstaw którego umieszczony zostaje człowiek, jego środowisko, lokalna tożsamość miejsca oraz sztuka stosowana, oparte na wzajemnym szacunku i dialogu. W 2020 roku Kierunek Architektura Przestrzeni Kulturowych – jako jedyny rodzaj studiów artystycznych reprezentujący Akademię Sztuk Pięknych w Polsce, uzyskał Certyfikat „Studiów z przyszłością” przyznany przez Fundację Rozwoju Edukacji i Szkolnictwa Wyższego. Prezentowane w Galerii EL opracowania – semestralne i dyplomowe studentek i studentów tego kierunku – są wynikiem przeprowadzonych przez nich badań

KRAJOBRAZ / METAMORFOZY WYOBRAŹNI

20.01. – 27.02.22

Wystawa przekrojowa prac studentek i studentów kierunku Architektura Przestrzeni Kulturowych w Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku.

Fot. organizator

i wnikliwej obserwacji miejsc pobytu ludzi, kształtowanej podczas studiów świadomości społecznej oraz analizy infrastrukturalnej. Szkice, rysunki i zestawienia kolorystyczne, ujawniają ich twórczą wyobraźnię, dotykają działań zwykle niewidocznych, ale wyjątkowych, w indywidualnych relacjach człowieka i miejsca. Komponują wspólny obraz przestrzeni publicznej z dziedzictwem form zbudowanych. Sztuka i wyobraźnia młodych artystek i artystów tworzy specyficzny, nieokreślony rodzaj energii, emanującej z otaczającej przestrzeni, jej struktur i przedmiotów. Powstałe dzieła są efektem wynikającym z oddziaływania tej energii i podlegają ocenie widza i użytkownika. Sposób akceptacji efektów wyobraźni zależy od kontekstu miejsca, rodzaju środowiska oraz metody przyswojenia. Poszczególne prace są też odzwierciedleniem talentu i umiejętności młodych twórców w konstruowaniu artystycznego detalu rzeźbiarskiego, w budowaniu estetycznych i funkcjonalnych propozycji użytkowania ulicy, placu miejskiego, czy ukształtowania zieleni parkowej. Równocześnie z ekspozycją prac studenckich na emporze, w Krużganku Galerii EL zaprezentowane zostaną dokonania twórcze zespołu dydaktyczno-naukowego, kształtującego i realizującego program dwustopniowych studiów na kierunku Architektura Przestrzeni Kulturowych w Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku.

Centrum Sztuki Galeria EL w Elblągu – empora, Krużganek / Wystawa czynna do 27.02 / Kurator: prof. Andrzej Pniewski

REKLAMA

ŚLĄSK

ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA
Im. Stanisława Hadyny

25 III
godz. 19.00

ELBLĄG

**SALA WIDOWISKOWO
- SPORTOWA MOSiR**

BILETY: 22 723 02 02

kup bilecik.pl

eBilet.pl

bil@tyna.pl

Dyrekcja: Zbigniew Cierniak



70 lat



DO 27 LUTEGO CENTRUM SZTUKI GALERIA EL W ELBLĄGU – ELŻBIETA JABŁOŃSKA | „A WSZYSTKO CO ISTNIEJE JEST MIŁOŚCIĄ”

„a wszystko co istnieje jest miłością” to kolejna (po zeszłorocznej wystawie w Galerii Miejskiej bwa w Bydgoszczy) próba przedstawienia twórczości Elżbiety Jabłońskiej oparta na analizie zrealizowanych w przeszłości prac i projektów (retrospektywa), nadania im spójnej narracji i prezentacja w nowej odsłonie, która daje widzom wgląd w przyszłość (perspektywa), odkrywając nieznany dotąd potencjał znanych prac. Sama wystawa to zdarzenie osadzone w czasie – tu i teraz, choć wywodzi się zarówno z trwania, jak i z procesu, którego progres pokazujemy w Galerii EL jedynie jako wycinek, moment, fragment czasoprzestrzeni. „A wszystko co istnieje jest nicością” – to cytat z fragmentu tekstu napisanego kilkanaście lat temu, przez 9-letniego wówczas syna artystki – Antoniego. Pochodzący z archiwum Elżbiety Jabłońskiej rękopis stał się pierwowzorem do stworzenia neonu, który zawisł najpierw na ścianie gdańskiego CSW ŁAZNIA w ramach wystawy Znikając/Rekonstrukcja, a później, już wniośno zmiennej formie na elewacji Pałacu Nowego w Ostromecku na Festiwalu Oko, nigdy nie śpi. Cud. Subtelna i w swojej genezie przypadkowa interwencja artystki w słowo „nicość”, która przekształciła (cudownie przemieniła) go w wyraz „miłość”, przenosi nas w jeszcze głębsze, ontologiczne poszukiwania znaczeń i sensów. „a wszystko co istnieje jest miłością” *** zrodziło się z „nicości”... stając się deklaracją, zapowiedzią lepszego świata, samospełniającą się przepowiednią, neonem – witaczem, który rozświetla „mroki przeszłości” i zaprasza wszystkich do środka Galerii EL, dając nadzieję na „lepszy czas”... na „Nowe Życie”. *** Wersja prezentowana na wystawie dedykowana jest Marii Morzuch.

Wystawa: 14.01 – 27.02.2022 / Centrum Sztuki Galeria EL w Elblągu / Kuratorka: Emilia Orzechowska

28 LUTEGO FOT. 5 ZIMOWE MELODIE Z ELBLĄSKĄ ORKIESTRĄ KAMERALNĄ



Elbląska Orkiestra Kameralna po raz kolejny zaprasza najmłodszych melomanów do niezwykłego świata muzyki – 28 lutego (poniedziałek) o 10 i 12 w ZPSM w Elblągu. Podczas najbliższych koncertów edukacyjnych usłyszymy najpiękniejsze utwory muzyki klasycznej, zimowe wiersze oraz poznamy wiele tajemnic instrumentów smyczkowych. Nie zabraknie tematycznych quizów, a także karnawałowych piasów. „Zimowe melodie” w wykonaniu elbląskich kameralistów to idealne połączenie zabawy i nauki. Wykonawcy: Aleksandra Ostrow-

ska – prowadzenie, Elbląska Orkiestra Kameralna. Rezerwacje: Biuro Koncertowe, Ratusz Staromiejski w Elblągu, 55 237 47 49, 513 095 840, biuro@eok.elblag.eu.

28.02 / 10:00 i 12:00 / Zespół Państwowych Szkół Muzycznych w Elblągu / Bilety: 10 zł

DO 28 LUTEGO BIBLIOTEKA ELBLĄSKA, FILIA NR 5 „KOSTKA” – WYSTAWA FOTOGRAFICZNA DOMINIKA ŻYŁOWSKIEGO

W „Kostce” (Filia nr 5 Biblioteki Elbląskiej przy ul. J. Wybickiego) oglądać można wystawę fotograficzną Dominika Żyłowskiego. Składa się na nią wybór fotografii prezentowanych latem ubiegłego roku na wystawie zatytułowanej „Zdarza się” oraz zdjęć z wydanego niedawno albumu pt. „Oberland. Nie ma takiego miejsca”. Wystawa potrwa do końca lutego. „Zdarza się”, to seria zdjęć powstałych na przestrzeni ostatnich 10. lat. Ich wspólnym mianownikiem jest „uliczna” konwencja oraz pewna przygodność przedstawionych sytuacji: „Zdarza się, że stajemy się mimowolnymi widzami efemerycznych spektakli, granych w przypadkowych scenografiach przez nieświadomych swoich ról aktorów. Zdarza się też przy odrobinie szczęścia, że udaje się niektóre sceny zatrzymać w kadrze.” (fragment opisu wystawy z towarzyszącego jej katalogu). Druga część wystawy, to fotografie, które weszły w skład albumu o tematyce regionalnej pt. „Oberland. Nie ma takiego miejsca”. Jak pisze autor we wstępie: „Żadnego „Oberlandu” już tu nie ma. W takim sensie, że nie funkcjonuje dziś system społecznych, gospodarczych i kulturalnych powiązań czyniących z niegdysiejszego Górnego Kraju jakiś odrębny spójny organizm. Są natomiast pozostałości kultury materialnej tego regionu: ruiny pałaców, dawna infrastruktura hydrotechniczna i drogowa, fragmenty zabudowy itp. Spina je w całość wodny szlak Kanału Elbląskiego. Wszystko to składa się na rodzaj jakby alternatywnej czy „równoległej” rzeczywistości, ignorowanej kompletnie przez rozpędzoną S7 i turystyczne kurorty nad jeziorami między Ostródą a Iławą”.

Filia nr 5 KOSTKA mieści się w budynku SP nr 9 przy ul. Józefa Wybickiego 20 w Elblągu, wjazd od ul. Andersa, tel. (55) 625 60 95/96. Wstęp wolny.

DO 28 LUTEGO MUZEUM ARCHEOLOGICZNO- HISTORYCZNE W ELBLĄGU – ZABYTKI TORU WODNEGO SZCZECIN – ŚWINOUJŚCIE

Mobilna, wielkoformatowa wystawa poświęcona jest historycznym obiektom wydobytych z toru wodnego Świnoujście-Szczecin, modernizowanego i pogłębianego przez Urząd Morski w Szczecinie do 12,5 m. Wystawa powstała pod patronatem i przy współpracy Ministerstwa Infrastruktury oraz dzięki zaangażowaniu i pomocy Urzędu Morskiego w Szczecinie, Zachodniopomorskiego Stowarzyszenia Dziedzictwo Morza, Stowarzyszenia Miłośników Łatarni Morskich, Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu, portalu Polska Morska, Kłostu Morskiego Pomorza Zachodniego, Urzędu Żegluga Śródlądowej w Szczecinie i Wrocławiu, Zarządu Morskich Portów Szczecin i Świnoujście S.A oraz konsorcjum wykonawczego robót na torze DIVO utworzonego przez firmy Dredging International

i Van Oord. Podczas prac zostały wydobyte unikalne zabytki związane z bardzo ciekawą historią drogi wodnej prowadzącej z Zatoki Pomorskiej do stolicy Pomorza Zachodniego. Najwięcej eksponatów dostarczyły czasy II wojny światowej. Z dna toru zostały wydobyte również zabytki o wiele starsze. Wydobyte przedmioty to m.in. kotwice, boje, śruby okrętowe, elementy U-boota oraz zabytki średniowieczne – w tym absolutny unikat, wydobyty z dna Odry średniowieczny miecz z pochwą. Wydarzenie w Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Elblągu będzie także okazją do zapoznania się z aktualnym stanem budowy drogi wodnej łączącej Zalew Wiślany z Zatoką Gdańską, której inwestorem jest Urząd Morski w Gdyni i która, tak jak projekt szczyński, otwiera zupełnie nowe możliwości w zakresie dostępu do portów od strony ładu i morza.

Ekspozycję w Muzeum Archeologiczno-Historycznym w Elblągu będzie można oglądać do końca lutego 2022 roku.

6 MARCA MUZYKA KLASYCZNA NA JAZZOWO. EOK & FILIP WOJCIECHOWSKI TRIO

Muzyka klasyczna w rytmie jazzu? To brzmi, jak godzenie ognia z wodą, ale dla Elbląskiej Orkiestry Kameralnej nie ma rzeczy niemożliwych. Tym bardziej, gdy towarzyszy jej Filip Wojciechowski Trio – zespół, który potrafił ująć utwory Fryderyka Chopina, łącząc przy tym szacunek dla mistrza z nawiązaniami do muzyki XXI wieku. Świadcami ich występu będziemy 6 marca w szkole muzycznej. Takich dźwięków nie można przegapić! Wykonawcy: Elbląska Orkiestra Kameralna, Filip Wojciechowski Trio w składzie: Filip Wojciechowski – fortepian, Paweł Pańta – kontrabas, gitara basowa, Cezary Konrad – perkusja. Rezerwacje: Biuro Koncertowe, Ratusz Staromiejski, tel. 55 237 47 49, 513 095 840, biuro@eok.elblag.eu

6.03 / 18:00 / Zespół Państwowych Szkół Muzycznych w Elblągu / Bilety: 50 zł (normalny), 40 zł (ulgowy). Bilety można również nabyć na stronie <https://eok.vectorsoft.pl/MSI/mvc/pl>

REKLAMA

przetarg

Znak: ZRGo.6840.3.2022.LS

Gronowo Elbląskie, 16 lutego 2022 r.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Na podstawie art. 28 i art. 38 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1899 ze zm.) i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 1490 ze zm.) oraz w zw. z zarządzeniem Wójty Gminy Gronowo Elbląskie nr 20/OG/2021 z dnia 16 czerwca 2021 r. w sprawie sporządzenia i ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży

Wójt Gminy Gronowo Elbląskie

ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Gronowo Elbląskie, położonej w Gronowie Elbląskim, obręb geod. Gronowo Elbląskie

- Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej, położenie nieruchomości, jej powierzchnia:** przedmiotem przetargu jest lokal mieszkalny w Gronowie Elbląskim, przy ulicy Elbląskiej 11/3 obręb geod. Gronowo Elbląskie, o powierzchni **33,33 m²**, położony na działce nr geod. **72/2 o pow. 0,0725 ha**. Dla ww. nieruchomości Sąd Rejonowy w Elblągu Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr EL1E/00042521/7. Z lokalem związany jest udział do 1/3 w działce 72/2, udział do 4/44 w działce nr 72/3 oraz udział do 1/10 w działce nr 72/7.
- Cena wywoławcza nieruchomości: 56 880 zł netto.**
- Wadium: 2 844,00 zł.**
- Przetarg odbędzie się w dniu **21 marca 2022 r. o godz. 10.00** w sali obrad (nr 23) Urzędu Gminy w Gronowie Elbląskim przy ulicy Łączności 3.
- Opis nieruchomości:** budynek mieszkalny posadowiony na działce 72/2 to obiekt w zabudowie zwartej, częściowo podpiwniczony, dwukondygnacyjny, wybudowany współcześnie, w technologii tradycyjnej, z elementami uprzemysłowienia. W budynku znajdują się trzy lokale mieszkalne, w tym dwa wyodrębnione. Lokal mieszkalny nr 3 położony jest na parterze budynku, obejmuje jeden pokój, kuchnię, łazienkę z WC oraz przedsionek, o łącznej powierzchni użytkowej 33,33 m². Do lokalu przynależy piwnica o powierzchni użytkowej 2,37 m². Działka 72/3 jest niezabudowana i stanowi fragment podwórza na zapleczu budynku mieszkalnego i ośrodka zdrowia. Teren utwardzony jest płytami betonowymi. Na działce 72/7 znajduje się podziemny bezodpływowy zbiornik na ścieki.
- Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania:** zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego gminy Gronowo Elbląskie wymienione działki położone są na obszarze oznaczonym symbolem T-16, określającym zabudowę mieszkaniową i usługową. Północny narożnik działki 72/2 znajduje się na obszarze oznaczonym symbolem KDD określającym tereny dróg i ulic – drogi dojazdowe.
- Minimalne postąpienie:** zgodnie z § 14 ust. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości, tj. nie mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątków złotych.
- UWAGI:** przed przystąpieniem do przetargu uczestnik zobowiązany jest zapoznać się z przedmiotem przetargu. Wymienione w pkt 3 wadium w pieniądzu musi być zaksięgowane na rachunku bankowym Urzędu Gminy w Gronowie Elbląskim w PBS w Kwidzynie oddziale Gronowo Elbląskie, nr 15 8300 0009 0091 2055 2000 0030, najpóźniej w dniu 15 marca 2022 r. W tytule przelewu konieczne jest określenie numeru geodezyjnego nieruchomości, której wadium dotyczy. Wpłacone wadium podlega: a) zaliczeniu na poczet ceny nieruchomości zaoferowanej przez oferenta, który wygra przetarg, b) zwrotowi pozostałym uczestnikom przetargu, którzy przetargu nie wygrają, po rozstrzygnięciu przetargu, nie później jednak niż w ciągu 3 dni od jego zamknięcia, bez oprocentowania, c) przeпадkowi, jeżeli oferent, który wygra przetarg, uchyli się od zawarcia umowy w formie aktu notarialnego, natomiast przetarg czyni się niebyłym.
- W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne, które w terminie podanym w pkt 8 uiszczą wymienione w pkt 3 wadium.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest okazanie komisji przetargowej dowodu tożsamości, dowodu wniesienia wadium oraz właściwych pełnomocnictw osób reprezentujących te podmioty.
- Cena sprzedawanej nieruchomości podlega zapłacie jednorazowo, przelewem na rachunek bankowy Urzędu Gminy w Gronowie Elbląskim w PBS w Kwidzynie oddziale Gronowo Elbląskie nr 15 8300 0009 0091 2055 2000 0030, nie później niż do dnia poprzedzającego dzień zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości.
- Wszelkie koszty związane z przeniesieniem prawa własności nieruchomości, w tym koszty taksy notarialnej i koszty związane z postępowaniem wieczystoksięgowym, ponosi nabywca.
- W przypadku uchylenia się uczestnika wygrywającego przetarg od zawarcia umowy notarialnej wpłacone wadium przepada, a przetarg czyni się niebyłym.
- Termin i miejsce zawarcia umowy notarialnej zostanie ustalony w ciągu 21 dni od daty przeprowadzenia przetargu.
- Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 0 55 231 56 13 wew. 44, drogą elektroniczną, e-mail: m-debowska@gminagronowo.pl oraz osobiście w Urzędzie Gminy w Gronowie Elbląskim, ul. Łączności 3, pokój nr 13 – od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu Gminy.

ZASTRZEŻENIE

Wójt Gminy Gronowo Elbląskie zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn, informując o tym na piśmie poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu, w sposób zwyczajowo przyjęty oraz na stronach internetowych www.bip.gronowo.warmia.mazury.pl, www.gminagronowo.pl.

Ogłoszenie umieszczono:

- na tablicy ogłoszeń UG w Gronowie Elbląskim
- na stronach internetowych UG w Gronowie Elbląskim www.bip.gronowo.warmia.mazury.pl, www.gminagronowo.pl
- w prasie o lokalnym zasięgu
- przekazano softysem solectw z terenu gminy Gronowo Elbląskie.

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL \\ DZIENNIKELBASKI.PL | ROZRYWKA | 18

słowiński wampir; 25) największa wyspa archipelagu Tonga; 26) jedna z wielu do wypełnienia w picie; 27) Fred, tańczył z Ginger Rogers; 28) ruch polityczny Romana Dmowskiego; 30) potocznie o drzewie ze szpilkami; 31) Krzysztof, prowadził program "Czar par"; 32) Enrique Pena, były prezydent Meksyku; 39) szczątki domu, pogorzelnisko; 42) pigwica właściwa, sączyniec; 45) uczeń Jezusa; 46) piętnasta litera alfabetu greckiego; 50) siostra Antygony; 52) co najmniej podporucznik; 54) krasnolud z Drużyny Pierścienia; 55) malowidło na mokrym tynku; 56) stacja radiolokacyjna; 57) wynalazł deszczomierz i wiatromierz; 62) jednostka rezystancji.

	7			8				9
	8	9	1			7	2	
		2	9	7	3		1	
	4			2	1			5
				4		6		2
			6	9		1		8
	5	1		3		9	6	7
				1			8	
	2							

KONSTAL PRODUCENT

**GARAŻE blaszane
BRAMY garażowe
KOJCE dla psów**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż **GRATIS**
Dogodne **RATY**

89-650-30-43 85-733-60-26
29-642-34-61 55-621-23-38
512-853-323

**GARAŻE
WZMOCNIONE
AUTOMATYKA
DO BRAM**

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel.728-104-188.

SPRZEDAŻ kur, kurcząt -dostawa gratis, 503-508-148

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

MIESZKANIE M5 III p. Jaroty po kapitalnym remoncie, 517-620-160

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

kupię

DOM, 515-680-820

KUPIĘ mieszkanie, działkę. Może być do remontu lub zadłużona, **POMOGE** w spłacie długu. **ZAPŁACĘ** 5000zł za informację o takiej nieruchomości. 661-435-785

NIEDUŻE mieszkanie gotówka, 510-256-954

zamienię

MIESZKANIE lub zamienię, 518-116-826

MIESZKAŃ, domów, działek www.zamiany.olsztyn.pl, 603-584-180

do wynajęcia

POKÓJ do wynajęcia, 798-933-573

PRACA

dam pracę

Firma ogrodniczo-krajobrazowa poszukuje pracowników do montażu i zazieleniania dachów i elewacji.

Dobra zapłata, niemieckie świadczenia socjalne, zapewnione zakwaterowanie i pokrycie związanych z tym wydatków. **Rozpoczęcie pracy możliwe od zaraz.**

Tel. +49 1520 9299727
WhatsApp: +49 1520 9299727
Mail: podanie@leonhards.de
Oczywiście gwarantujemy kontakt w języku polskim.

10922ottr-A-G

CIEŚLA, dekarz, pomocnik, 601-680-820

EMERYTA /rencistę w różnych godzinach pracy, 501-131-407, 601-178-622

KIEROWCA CE, 503-103-703

KIEROWCA kat. C+E, kraj, 502-308-018

KUCHARZ od zaraz, 606-643-429 krys-stan@wp.pl

MAZUR-TOM - fabryka gwoździ poszukuje specjalisty ds. importu i eksportu. Dobra znajomość języka niemieckiego i rosyjskiego w mowie i piśmie. Prawo jazdy kat. B. Oferujemy zatrudnienie w rozwijającej się firmie. CV na adres e-mail : kadry@mazurtom.pl. 660-487-285

POMOCNIKA elektryka bądź elektryka, 505-783-503

POSZUKUJEMY podwykonawców elektryków, 505-783-503
PRACA elektryk, 531-532-020

PRACA elektryk, 539-239-502

PRACA hydraulik, 531-532-020

PRACA hydraulik, 539-239-502

PRACA pracownik ogólnobudowlany, 531-532-020

PRACA pracownik ogólnobudowlany, 539-239-502

PRACA w gospodarstwie 790-723-799

PRACA w gospodarstwie rol-

nym, wysokie wynagrodzenie, 695-616-300

PRACOWNIK Dorotowo, 503-103-703

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

AUTO-MOTO

sprzedam

SPRZEDAM Suzuki Grand Vitara XL7, 2.0 TDI, 2004, 4x4, srebrny, kontakt 512-284-273

kupię

SAMOCZODY kasacja, 502-180-869

TURYSTYKA

WCZASY DLA SENIORA- Krynica Morska - 8 dni od 949 zł/os., Stegna - 8 dni od 849 zł/os. tel:534244044, www.wczasy-senior.pl

RÓŻNE

sprzedam

!GARAŻE BLASZANE, NOWOCZESNE WIATY, 798-710-329, 698-230-205.

USŁUGI

budowa | remont

GLAZURA, terakota, malowanie, hydrauliczne, panele, 50-20-60-413

HYDRAULIK, 501-209-794

KOPARKA Long Reach 16m, 889-321-899

MALOWANIE, szpachlowanie, glazura, 782-241-921

OGÓLNOBUDOWLANE, 502-811-658

POLBRUK, 502-811-658

SZALÓWKA, podłoga, boazeria, sztacheta, taras; Tartak Żarnowo k. Augustowa, 693-491-205.

WYCINKA drzew niebezpiecznych, 889-321-899

transport

TRANSPORT krajowy i międzynarodowy, 508-300-539

inne

SZYCIE kołder, 665-434-450

DOM opieki EDO Marcin-kowo koło Olsztyna - mamy wolne miejsca, 883-744-826

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KONIA, jałówkę, 798-562-274

KURY Młode Nioski, Od Hodowcy, Szczepione, Dowóz, TANIO, 502-031-298

maszyny rolnicze

SPRZEDAM maszyny rolnicze i inne, 692-214-618

SPRZEDAM: MASZYNY ROLNICZE UŻYWANE 200SZT. Kiwity tel.605-429-486, Ostróda tel.601-612-068, Węgorzewo, tel.539-448-102.

produkty rolne

KUPIĘ: ZBOŻA paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel. 606-505-511

ZIEMNIAKI jadalne irga, 896458164

inne

SPRZEDAM koła 18.4-30 stan bardzo dobry, 530-525-691

Szukasz klientów?

WYBIERZ PROFESJONALISTÓW
WYBIERZ NAS!



docieramy do
1400000 odbiorców



wykorzystujemy zaawansowane
sposoby emisji i targetowania
reklam



dostarczymy Twoją ofertę do
potencjalnych klientów
na najpopularniejszych nośnikach



zapewniamy pełne raportowanie
efektów przeprowadzonych
działań

GAZETA OLSZTYŃSKA
(89) 539-74-46, reklama@wm.pl



45220pb1-A - P

W zagubieniu i osamotnieniu jedyną ulgą jest kontakt z matką, symbolem naszego istnienia. Po jej śmierci zostaniemy samotni na zawsze.
J. Iwaszkiewicz

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 9 lutego 2022 r. po długiej i ciężkiej chorobie odeszła na zawsze Kochana Mama, Babcia i Prababcia

ś. † p.
Felicja

Reniger-Baranowska

lekarz specjalista neurologii i psychiatrii.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 19 lutego 2022 r. (sobota) o godz. 13.00 Mszą Świętą Żałobną w kościele pw. św. Józefa przy ul. Jagiellońskiej. Ceremonia pochowania urny z Prochami odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pograżona w bólu i żalobie rodzina

496220pb1-a-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 16 lutego 2022 r. odeszła od nas na zawsze Nasza Kochana Żona, Mama i Babcia

ś. † p. **Grażyna Rajkiewicz**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 19 lutego 2022 r. (sobota) o godz. 15.00 wystawieniem Drogiego nam Ciała w kaplicy miejskiej przy ul. Mariańskiej, po czym o godz. 15.30 nastąpi wyprowadzenie. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pograżona w bólu i żalobie rodzina

526220pb1-a-M

Koleżance

Jolancie Wildze

słowa wsparcia i otuchy
oraz wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają Dyrekcja i Grono Pedagogiczne V Liceum
Ogólnokształcącego im. Wspólnej Europy w Olsztynie

523220pb1-a-M

**TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE
NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM”**

NEKROLOGI
(wymagany akt zgonu).

Terminy przyjęć*:

- na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
- na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00

* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej)
ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**, plac Józefa Bema 5
czynne w godz. 7.00-15.00

soboty – nieczynne

tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG**, ul. Rybacka 35
tel. 55-236-18-02

pon.-pt. godz. 8.00-16.00

289190pb1-C-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 15 lutego 2022 r. odeszła od nas na zawsze Nasza Kochana Siostra i Ciocia

ś. † p. **Krystyna Cieślak**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 19 lutego 2022 r. (sobota) o godz. 9.30 odmówieniem Różańca w kościele pw. Bogarodzicy Dziewicy Matki Kościoła przy ul. Jarockiej, po czym o godz. 10.00 zostanie odprawiona msza św. żałobna. Ceremonia pochowania urny z Prochami odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej. Pograżona w bólu i żalobie rodzina

516220pb1-A - P

*Czas mija,
a ból i tęsknota pozostaje*

22 lutego 2022 r. mija piąta, bolesna rocznica
śmierci mojego kochanego Męża

Tomasza Jakubisiaka

Wszystkich, którzy Go pamiętają,
proszę o modlitwę i wspomnienie.
Msza św. w intencji Tomka odbędzie się
20 lutego 2022 r. o godz. 11.30
w kościele bł. Stefana Wyszyńskiego
na Jarotach, ul. Wilczyńskiego 7.

Żona Ewa
z Moniką i Pawłem

479220pb1-A - P

Panu

Januszowi Dzisko

Warmińsko-Mazurskiemu Państwowemu
Wojewódzkiemu Inspektorowi Sanitarnemu

oraz **rodzinie**

wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
z powodu śmierci

Mamy

składają
Alina i Jan Szynaka
oraz Zarząd i pracownicy
Grupy Meblowej Szynaka

41220tbs-a-M

Szanownemu Panu

Januszowi Dzisko

Warmińsko-Mazurskiemu Państwowemu
Wojewódzkiemu Inspektorowi Sanitarnemu,
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Dyrektor i pracownicy Powiatowej Stacji
Sanitarno-Epidemiologicznej w Węgorzewie

514220pb1-A - P

Wioletcie Mikołaj

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają Zarząd
oraz Pracownicy Firmy Aber Sp. z o.o.

521220pb1-a-M



USŁUGI
POGRZEBOWE

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ **89 534 72 42, 605 635 908**

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ **89 526 66 01, 605 665 909**

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

6146190pb1-d-M



dawniej **↓market**

OLSZTYN **895 355 300**
ul. Lengowskiego 18-20 **602 327 277**

BISKUPIEC **897 152 093**
ul. Armii Krajowej 4 **608 680 642**

POGOTOWIE POGRZEBOWE **89 527-09-09**

Pomożemy Ci godnie pożegnać

6142190pb1-g-M



ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski Joanna Kamińska Andrzej Domasiewicz
kom. 602 514 880 kom. 691 410 360 kom. 602 514 888

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

6144190pb1-f-M



SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2

☎ **89 67 77 100, kom 530 308 308**

GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520pb1-d-M

DOBRZE, ŻE TRENER ZAWAŁU NIE DOSTAŁ

KOSZYKÓWKA \\ Pierwszoligowy KKS wrócił na zwycięską ścieżkę! W Jezioranach olsztynianki niespodziewanie pokonały gdański AZS! - Co można po takim meczu powiedzieć? Cieszę się, że nie zszedłem na zawał - przyznał trener Tomasz Sztąberski.

• **KKS Agapit Olsztyn - AZS Uniwersytet Gdański 85:83 (26:22, 12:12, 22:18, 25:31)**

KKS: Chetchowska 25, Sobotka 8, Wawrzyniak 21, Daliga 13, Sztąberska 12, Przeradzka, Pałasz, Bałdyga, Giżyńska 6, Birkos

Ostatnio KKS przegrał dwa razy z rzędu, w tym, co szczególnie bolesne, z rezerwami GTK Gdynia, które zresztą po raz drugi w tym sezonie poradziły sobie z olsztyniankami.

Dlatego przed meczem z wiceliderem wielu powodów do optymizmu nie było, jednak ambitna ekipa trenera Tomasza Sztąberskiego bardzo chciała przezwyciężyć złą passę.

Pierwsze punkty już w 14. sekundzie zdobyli goście, ale Alicja Wawrzyniak natychmiast odpowiedziała rzutem za 3 punkty. Rywalki ponownie wyszły na prowadzenie, lecz tym



Fot. Emil Marecki

Alicja Wawrzyniak (z lewej) zagrała bardzo dobry mecz i zdobyła 21 punktów dla zespołu

razem trójką popisała się Marta Sztąberska (w sumie olsztynianki oddały

9 takich celnych rzutów, z czego aż 5 było autorstwa Wawrzyniak).

Ostatecznie gospodynie pierwszą kwartę wygrały 26:22, a że druga była re-

misowa, więc na przerwę KKS zszedł z 4-punktową przewagą.

Po powrocie na boisko zawodniczki z Olsztyna - gościnnie grający w Jezioranach - powiększyły przewagę do 8 punktów, jednak w ostatniej kwarcie rywalki rzuciły się do odrabiania strat, no i niespełna cztery minuty przed końcem było 65:64 dla gdańszczanek. Potem prowadzenie wielokrotnie przechodziło z rąk do rąk, a 34 sekundy przed ostatnią syreną rywalki wygrywały 82:81. Jednak kolejne cztery punkty zdobyły olsztynianki (Daliga i Chetchowska), co zdecydowało o zwycięstwie.

- Co można po takim meczu powiedzieć? Cieszę się, że nie zszedłem na zawał - powiedział trener Tomasz Sztąberski. - Ostatnia akcja mogła do tego zawału doprowadzić. Inna sprawa, że porażka

byłaby niesprawiedliwa, bo dziewczyny naprawdę zapracowały na zwycięstwo, a poza tym trzy razy z rzędu do tej pory jeszcze nie przegraliśmy. Jestem zadowolony z zespołu, bo graliśmy równo, słaby fragment mieliśmy jedynie na początku trzeciej kwarty.

Kolejne spotkanie KKS zagra u siebie 26 lutego z SMS PZKosz Łomianki.

EM, DAD

I LIGA

1. Pruszków	18* 35 1426:904
2. AZS UG	18 32 1268:1029
3. KKS	19 31 1460:1349
4. Pabianice	18 30 1197:1076
5. Mon-Pol	19 28 1264:1288
6. AZS UMCS	19 27 1116:1134
7. Politechnika	18 27 1204:1268
8. Sokół	17 26 1099:1056
9. AZS UW	17 26 1123:1156
10. Huragan	19 25 1164:1323
11. Basket	17 23 1051:1247
12. GTK II	18 23 1010:1244
13. Łomianki	17 18 885:1193

* liczba rozegranych meczów

SPORT W TV

PIĄTEK

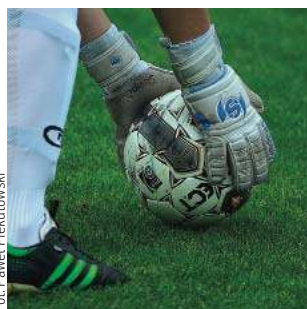
• **Boks.** Gala PZB Suzuki Boxing Night 12 (20 TVP Sport)
• **Jeździectwo.** Cavaliada Tour w Krakowie (16.30 TVP Sport)
• **Kolarstwo.** Wyścig dookoła Andaluzji (16 Eurosport 2); Volta ao Algarve (17 Eurosport 2)
• **Koszykówka.** Suzuki Puchar Polski: Twarde Pierniki Toruń - Stal Ostrów Wielkopolski (18 Polsat Sport Extra); Czarni Słupsk - Śląsk Wrocław (20.30 Polsat Sport News); Puchar Hiszpanii: Barca - BAXI Manresa (21.25 nSport+)
• **Piłka nożna.** Ekstraklasa: Zagłębie Lubin - Wisła Płock, Stal Mielec - Pogoń Szczecin (17.55 nSport+, 17.55, 20.25 Canal+ Sport); liga francuska: Lille - Metz (20.55 Canal+ Sport 2, 20.55 Eleven Sports 2); liga włoska: Juventus - Torino (20.40 Eleven Sports 1)
• **Piłka ręczna.** Superliga Kobiet: KPR Gminy Kobierzyce - Perła Lublin (18.10 TVP Sport)
• **Siatkówka.** Liga Mistrzów: losowanie par ćwierćfinałowych (13 Polsat Sport); TAURON Liga: BKS Bielsko-Biała - Legionovia Legionowo (17.30 Polsat Sport); PlusLiga:

Cuprum Lubin - LUK Lublin (20.30 Polsat Sport)
• **Tenis.** Turniej WTA w Dubaju (14, 16 Canal+ Sport 2); turniej ATP w Rio de Janeiro (23, 1.00 Polsat Sport)

SOBOTA

• **Boks.** Gala Polsat Boxing Promotions 5 we Wrocławiu (20 Polsat Sport); gala w Manchesterze (23.15 Canal+ Sport)
• **Kolarstwo.** Volta ao Algarve (17 Eurosport 2)
• **Koszykówka.** NBA All-Star: Mecz Wschodzących Gwiazd (3.00 Canal+ Sport); Suzuki Puchar Polski: mecz półfinałowy, konkurs wsadów (15, 17.30 Polsat Sport Extra), konkurs rzutów za 3 punkty, mecz półfinałowy (18, 19 Polsat Sport News); Puchar Niemiec: Basketball Löwen Brunschwig - Merlins Crailsheim (16 Sportklub); Puchar Hiszpanii: półfinał (18.30 Sportklub)
• **Lekka atletyka.** World Indoor Tour w Birmingham (15 Polsat Sport News)
• **Piłka nożna.** Liga angielska: West Ham - Newcastle (13.25 Canal+ Sport 2), Liverpool - Norwich City (15.55 Canal+), Manchester City - Tottenham (18.25 Canal+ Sport); 2. liga an-

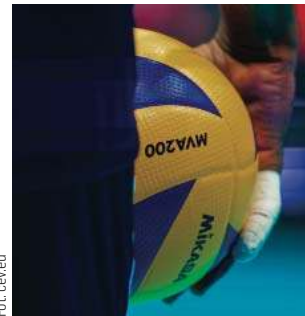
gielska: Fulham - Huddersfield Town (13.25 Eleven Sports 2); liga francuska: Lens - Olympique Lyon (16.55 nSport+), Nantes - Paris Saint-Germain (20.55 Canal+ Family, 20.55 Eleven Sports 2); liga hiszpańska: Granada - Villarreal (13.55 nSport+), Osasuna - Atletico Madryt, Cadiz - Getafe (16.10, 18.25 Eleven Sports 2), Real Madryt - Alaves (20.55 Canal+ Sport 2); Ekstraklasa: Jagiellonia Białystok - Cracovia, Śląsk Wrocław - Piast Gliwice, Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Legia Warszawa (14.55, 17.25, 19.55 Canal+ Sport, 19.55 TVP Sport); liga włoska: Sampdoria - Empoli, Roma - Werona, Salernitana - AC Milan (14.55, 17.55, 20.40 Eleven Sports 1)



Fot. Paweł Piekutowski

• **Piłka ręczna.** Superliga mężczyzn: Łomża VIVE Kielce - Górnik Zabrze (17.25 TVP Sport)

• **Siatkówka.** PlusLiga: Asseco Resovia Rzeszów - Skra Bełchatów, Aluron CMC Warta Zawiercie - Jastrzębski Węgiel (14.45, 17.30 Polsat Sport)



Fot. ceveu

• **Tenis.** Turniej WTA w Dubaju: finał (16 Canal+ Family); turniej ATP w Rio de Janeiro (21 Polsat Sport News, 23 Polsat Sport Extra)

NIEDZIELA

• **Boks.** Gala w Montrealu: Arslanbek Machmudow - Mariusz Wach (1.00 TVP Sport)
• **Futsal.** Ekstraklasa: Red Dragons Pniewy - KS Futsal Leszno (11.55 nSport+)
• **Jeździectwo.** Cavaliada Tour w Krakowie: Grand Prix (17.15 TVP Sport)
• **Kolarstwo.** UAE Tour; Wyścig dookoła Andaluzji; Tour des Alpes-Maritimes et du Var;

Volta ao Algarve (11.45, 13.30, 15, 17 Eurosport 2)
• **Koszykówka.** NBA All-Star: Konkursy, Mecz Gwiazd (1.00, 01.00 Canal+ Sport); Suzuki Puchar Polski: finał (18 Polsat Sport Extra); Puchar Hiszpanii: finał (18.25 nSport+, 18.30 Sportklub)

• **Lekka atletyka.** ISTAF Dueseldorf (15.05 TVP Sport)
• **Piłka nożna.** Liga szkocka: Dundee United - Rangers (12.55 Polsat Sport Extra); liga holenderska: Feyenoord - Cambuur, PSV Eindhoven - Heerenveen (14.25, 16.40 Polsat Sport News); liga angielska: Leeds - Manchester United (14.55 Canal+), Wolverhampton - Leicester (17.25 Canal+ Sport); Ekstraklasa: Warta Poznań - Radomiak Radom, Górnik Zabrze - Raków Częstochowa (12.25, 14.55 Canal+ Sport), Lechia Gdańsk - Lech Poznań (17.25 Canal+); liga hiszpańska: Espanyol - Sevilla (13.55 Eleven Sports 2), Real Betis Balompie - RCD Mallorca (18.25 Canal+ Sport 2), Athletic Club - Real Sociedad (20.55 Canal+ Sport), Valencia - Barcelona (16.10 Eleven Sports 1); liga francuska: Olympique

Marsylia - Clermont Foot (20.40 Canal+ Sport 2, 20.40 nSport+, 20.40 Eleven Sports 2); liga włoska: Fiorentina - Atalanta, Udinese - Lazio (12.25, 20.40 Eleven Sports 1), Inter Mediolan - Sassuolo (17.55 Eleven Sports 2)
• **Piłka ręczna.** Superliga mężczyzn: Torus Wybrzeże Gdańsk - Sandra SPA Pogoń Szczecin (19.40 TVP Sport)
• **Siatkówka.** PlusLiga: Ślepsk Małow Suwałki - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle, Trefl Gdańsk - Projekt Warszawa (14.45, 17.30 Polsat Sport); TAURON Liga: Developres Rzeszów - Grot Budowlani Łódź (20.30 Polsat Sport); liga włoska: Werona Volley - Leo Shoes PerkinElmer Modena (20.30 Polsat Sport News)
• **Siatkówka na śniegu.** CEV Snow Volleyball (9.30, 10.10, 11, 12 Polsat Sport Extra)
• **Sporty walki.** UFC Fight Night (1.00 Polsat Sport)
• **Tenis.** Turniej ATP w Delray Beach (2.00 Polsat Sport Extra); turniej ATP w Rio de Janeiro (21.30 Polsat Sport Extra); turniej WTA w Ad-Dausze (13.30, 15.30 Canal+ Sport 2).

DAD

ŚWIATOWE GWIAZDY W TORUNIU

LEKKA ATLETYKA \\ 22 stycznia odbędzie się Orlen Copernicus Cup Toruń 2022, najsilniej obsadzony mityng lekkoatletyczny w Polsce, a zarazem jeden z siedmiu tegorocznych mityngów tak zwanej złotej kategorii World Athletics Indoor Tour.

Podczas mityngu sportowcy będą rywalizować w 12 dyscyplinach. – Jesteśmy dumni z tego, że kolejny raz mamy przyjemność organizować najmocniej obsadzony halowy mityng lekkoatletyczny w Polsce. Do naszej toruńskiej hali, tak lubianej przez zawodników, przyjadą wielcy mistrzowie – mówi Krzysztof Wolsztyński, prezes Kujawsko-Pomorskiego Związku Lekkiej Atletyki, a zarazem dyrektor mityngu.

W Toruniu wystąpi m.in. aż ośmioro medalistów ostatnich igrzysk w Tokio: Iga Baumgart-Witan i Natalia Kaczmarek (400 m), Roneisha McGregor (Jamajka, 400 m), Megan Tapper (Jamajka, 60 m ppł), Selemon Barega (Etiopia, 3000 m), Lamecha Girma (Etiopia, 3000 m) i Thiago Braz (Brazylia, skok o tyczce).

NAJWIĘKSZĄ GWIAZDĄ IMPREZY BĘDZIE JAMAJSKA BIEGACZKA ELAINE THOMPSON-HERAH, NAJSZYBSZA KOBIETA NA ŚWIECIE, PIĘCIOKROTNA MISTRZYNI OLIMPIJSKA Z RIO DE JANEIRO I TOKIO W BIEGACH NA 100 I 200 M.

– Z wielką radością powitamy również bohaterów ubiegłorocznych halowych mistrzostw Europy, które organizowaliśmy w Toruniu. Pojawia się u nas m.in. mistrzowie tej imprezy oraz wielu medalistów – dodaje Wolsztyński. W toruńskiej hali wystartują m.in. złoci medalisci Ajla Del Ponte (Szwajcaria, 60 m), Maryna Bekh-Romanchuk (Ukraina, skok w dal), Wilhem Belocian (Francja, 60 m ppł) i Tomas Stanek (Czechy, pchnięcie kulą). Będą też inni medalisci toruńskich mi-



W Toruniu lekkoatleci będą rywalizować w 12 konkurencjach

strzostw – Lotta Kempinen (Finlandia, 60 m), Khaddi Sagnia (Szwecja, skok w dal), Marcin Lewandowski (800 m), Michał Haratyk (pchnięcie kulą), Valentin Lavillenie (Francja, skok o tyczce) i Filip Mihaljević (Chorwacja).

– A to jeszcze nie koniec gwiazd, bo warto też wspomnieć o wicemistrzu olimpijskim z Rio, płotkarzu Orlando Ortedze,

Adamie Kszczocie, czy rekordziście mityngu na 800 metrów Elliotcie Gilesie. A w konkursie skoku o tyczce znów pokaże się Piotrek Lisek – mówi dyrektor Wolsztyński.

W mityngu weźmie udział także Konrad Bukowiecki, kulomiot olsztyńskiego AZS UWM. – Pierwotnie Konrad miał tam nie startować, ale musi „robić” punkty, by potem wziąć udział w kończącym

cykl mityngu w Madrycie – wyjaśnia Ireneusz Bukowiecki, trener i zarazem ojciec znakomitego lekkoatlety.

– Copernicus Cup to nasz najlepszy mityng i bardzo lubię tu startować. Nie mogę się już doczekać – przyznaje Damian Czyżewski, czołowy polski płotkarz.

Jednak w Toruniu nie ograniczają się jedynie do Copernicusa, bowiem ich

marzeniem jest organizacja halowych mistrzostw świata. Toruń stara się o organizację tej imprezy w 2026 roku. – Uważam, że po sukcesie ostatnich halowych mistrzostw Europy mamy na to duże szanse. Nieprzypadkowo sam prezydent World Athletics Sebastian Coe często powtarza, że właśnie w Toruniu rozpoczęliśmy drogę organizacji tak wielkich imprez w pandemii – dodaje Wolsztyński.

Po to zdecydowali się już dobrych parę lat temu zbudować taki obiekt, aby gościć najlepszych lekkoatletów na świecie – dodaje wiceprezydent Torunia Zbigniew Fiderewicz.

Tegoroczny cykl World Athletics Indoor Tour w złotej kategorii obejmuje siedem mityngów. 28 stycznia cykl rozpoczął się w niemieckim Karlsruhe, a zakończy 2 marca w Madrycie.

DAD

SPRINTEM

SIATKÓWKĄ \\ Na zakończenie fazy grupowej Ligi Mistrzów swoje mecze wygrały ZAKSA i Jastrzębie, co oznacza, że oba zespoły awansowały do dalszej części rozgrywek. A że Jastrzębie wygrało swoją grupę, więc zapewniło sobie rozstawienie. Wygrał także Projekt, ale war-

szawski zespół i tak pożegnał się już z Ligą Mistrzów.

• **Wyniki:** Jastrzębski Węgiel – VfB Friedrichshafen 3:1 (18, -23, 15, 23), Cucine Lube Civitanova – ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 2:3 (-22, 21, -24, 21, -10), Greenyard Maaseik – Projekt Warszawa 1:3 (21, -17, -18, -18).

>>> **21. kolejka PlusLigi, piątek:** Cuprum Lubin – LUK Lublin (20.30); **sobota:** Asseco Resovia Rzeszów – Skra Bełchatów (14.45), Aluron Warta Zawiercie – Jastrzębski Węgiel (17.30), GKS Katowice – Stal Nysa (20.30); **niedziela:** Ślepsk Suwałki – ZAKSA Kędzierzyn-Koźle

(14.45), Trefl Gdańsk – Projekt Warszawa (17.30); **poniedziałek:** Indykpol AZS Olsztyn – Cerrad Czarni Radom (17.30).

PIŁKA NOŻNA \\ W ostatnim sparingu przed startem rundy wiosennej II ligi Sokół wysoko wygrał z czwartoligowym Motorem.

• **Sokół Ostróda – Motor Lubawa 6:0 (1:0)**
1:0 – Skórecki (21), 2:0 – Żyznowski (64), 3:0 – Ociepski (76), 4:0, 5:0 – Sobotka (78, 80), 6:0 – Kurowski (90)
SOKÓŁ: Kąkolewski – Długosiłło, Skórecki, Mazurkowski, Klimek – Żyznowski, Kurowski, Stępień, Sobotka – Stupski, Wojtyra oraz Rabin, Dymerski, Dzieciot, Zagórski, Turek, Kaczorowski, Malinowski, Ociepski, Stuchocki

Do drużyny trenera Wojciecha Figurskiego tuż przed tym meczem dołączyli Mateusz Sobotka oraz Karol Turek. Sobotka ostatnie miesiące grał w lidze okręgowej w barwach Startu Nidzica, a wcześniej był podstawowym piłkarzem juniorów młodszych Stomilu, którzy tak udanie rywalizowali w Centralnej Lidze Juniorów. Z kolei Turek jest dobrze znany kibicom Sokola, bo występował w Ostródzie w rundzie wiosennej sezonu 2020/21. Ostatnio grał w III lidze w barwach Tomasovi Tomaszów Lubelski, notując 13 występów. Wcześniej do Sokola trafili m.in. Dawid

Zagórki, Dawid Wojtyra, Łukasz Święty i Dominik Kąkolewski. – Kadra jeszcze nie jest całkowicie zamknięta – przyznał Figurski. – Pracujemy nad pozyskaniem jeszcze jednego młodzieżowca z regionu. A co do meczu z Motorem, to Sokół nie miał litości nad rywalem, chociaż w pierwszej połowie padła tylko jedna bramka. Worek rozwiązał się dopiero w drugiej części spotkania. Trzeba zaznaczyć, że obydwa zespoły toczyły bój w ciężkich warunkach, bo silnie wiejący wiatr nie pozwalał na konstruowanie finiszowych akcji. Najbliższy weekend piłkarze Sokola będą mieli wolny, bo nie udało się znaleźć wartościowego sparingpartnera, natomiast 26 lutego w meczu ligowym ostródzianie podejmą Wigry Suwałki. • **1/8 finału Ligi Mistrzów: FC Salzburg – Bayern Monachium 1:1** (Adamu 21 – Coman 90), **Sporting Lizbona – Manchester City 0:5** (Mahrez 7, Silva 17, 44, Foden 32, Sterling 58), **Inter Mediolan – Liverpool 0:2** (Firmino 75, Salah 83), **Paris Saint-Germain – Real Madryt 1:0** (Mbappé 90).

DAD, EM

PROMOCJA

61. PLEBISCYT
NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH
SPORTOWCÓW
WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

PATRONI HONOROWI



PATRONI MEDIALNI



PARTNER STRATEGICZNY



PARTNERZY



FLOTA BALU

VOLVO

NORD AUTO



2021otbp-E -K

START ZA BURTA PUCHARU POLSKI

PIŁKA RĘCZNA \\ Po bardzo przeciętnym meczu Start Elbląg przegrał na wyjeździe w 1/8 finału Pucharu Polski z Młynami Stośław Koszalin 22:32 i tym samym zakończył rywalizację w tych rozgrywkach. W tę sobotę piłkarki czeka kolejne trudne zadanie.



JERZY KUCZYŃSKI
j.kuczynski@
dziennikelblaski.pl

• Młyny Stośław Koszalin — Start Elbląg 32:22 (16:12)

START: Pająk, Hypka, Żarnoch — Cygan 4, Wołoszczyk 3, Kostuch 3, Kopańska 3, Dworniczuk 2, Szczepanik 2, Stapurewicz 2, Tarczyluk 2, Choromańska 1, Peplińska, Owczarek, Głębocka, **kary:** 4 min. **Najwięcej dla gospodarzy:** Urbaniak i Rycharska po 7, Mazurek 6, **kary:** 6 min.



Fot. Ryszard Biel

P przed tym spotkaniem elblążanki zapowiadały niespodziankę, ale co innego teoria a co innego w praktyce. Zwycięstwem chciały awansować do dalszej fazy rozgrywek i tym samym przerwać złą passę, która trwa już od czterech miesięcy, w ciągu których Start nie jest w stanie wygrać żadnego ze spotkań.

Oba zespoły jak do tej pory toczyły z sobą zawsze zacięte i wyrównane pojedynki i wydawać by się mogło, że nie inaczej będzie tym razem, na co wskazywał początek spotkania.

W sobotę rywalem Startu będzie Piotrcovia Piotrków Trybunalski

Wynik meczu otworzyła Joanna Wołoszyk. Po 20 min gry po bramkach Nikoli Szczepanik i Pauliny Kopańskiej podopieczne trenera Marcina Pilcha prowadziły 9:8. W kolejnych minutach drużynę gości dopadła niemoc strzelecka. Z kolei kosza- linianki grając prostymi środkami, zdobyły pięć goli z rzędu i w 26 min prowadziły już 13:8. Przy stanie 16:10 na listę strzelczyń wpisały się Wiktoria Tarczyluk oraz Szczepanik i tym samym elblążanki

zmniejszyły porażkę do przerwy, przegrywając 12:16.

Po przerwie obraz gry nie uległ zmianie. Cały czas przeważały kosza- linianki i to one, prowadząc grę, bez przerwy dziurawiły siatkę bramki elbląskiej. W 46 min na tablicy wyników pojawił się rezultat 26:14 i w tym momencie było już wszystko „pozamiatane”. Tę 12-bramkową przewagę gospodynie utrzymywały przez kolejne minuty. W 50 min wygrywały 28:16, w 55 min 30:18.

Na dwie min przed końcem, po golach Katarzyny Cygan i Kopańskiej, Start przegrał ostatecznie 22:32 i tym samym pozostały już tylko marzenia o awansie do dalszej rundy Pucharu Polski.

Już w tę sobotę elbląski klub czeka kolejne trudne zadanie. W meczu ligowym w Superlidze Start na wyjeździe zmierzy się z Piotrcovią Piotrków Tryb. Zdecydowanym faworytem jest drużyna z województwa łódzkiego. Każdy zdobyty tam punkt przez zespół

gości będzie sporą niespodzianką. Czy tak się też stanie, z niecierpliwością korzystnego wyniku oczekują fani elbląskiego klubu.

W 18. kolejce grać będą, piątek: KPR Kobierzycy

— Perła Lublin (g. 18.15), sobota: Piotrcovia Piotrków Tryb. — Start Elbląg (17), niedziela: Eurobud JKS Jarostaw — Młyny Stośław Koszalin (17), Zagłębie Lubin — Korona Kielce (przełożony).

Po 17 KOLEJKACH

1. Perła	45525:389
2. Zagłębie	45 511:406
3. KPR •	30 415:379
4. Eurobud •	24400:425
5. Piotrcovia ••	21 379:382
6. Koszalin ••	14 344:404
7. Start •	9 377:457
8. Korona •	4 390:444

• mecz zaległy •• 2 mecze zaległe

Najlepsze snajperki Superligi:

1. Kinga Jakubowska (Zagłębie) - 109 bramek
2. Magda Więckowska (Korona) - 109
3. Magda Balsam (Eurobud) - 1012
4. Romana Roszak (Perła) - 93
5. Adrianna Górna (Zagłębie) - 82
6. Joanna Wołoszyk (Start) - 72
8. Paulina Kopańska (Start - 66)

ZNANY TRENER WICEPREZESEM

W minionym tygodniu w Olsztynie odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Warmińsko-Mazurskiego Związku Kajakowego, na którym dokonano podsumowania poprzedniej kadencji i dokonano wyboru nowego zarządu. W zebraniu uczestniczyli delegaci wszystkich klubów sekcji kajakowych na Warmii i Mazurach. Udział wzięli przedstawiciele z klubów: Koszałek Węgorzewo, WTW Olsztyn, UKS Silvant Kajak Elbląg, PKS Korona Elbląg, Puma Ostróda, OKS Olsztyn, Baza Mrągowo, Poncia Lidzbark Warmiński. Nowym prezesem wybrany został Maciej Piórko z Węgorzewa, który na tym stanowisku zastąpił olsztynianina Adama Seroczynskiego, brązowego medalisty olimpijskiego z Sydney w 2000 roku, medalistę mistrzostw Świata i Europy, który pełni obecnie funkcję wiceprezesa Polskiego Związku Kajakowego. Odnotować też należy sukces elbląskich działaczy. Wiceprezesem na czteroletnią kadencję został znany trener tej dyscypliny sportu w Elblągu Wojciech Zatuski (UKS Silvant Kajak). Oprócz niego w zarządzie znaleźli się również długoletnia trenerka Agnieszka Banaś i Krzysztof Rydzyński (oboje UKS Silvant Kajak) oraz Mirosław Kreczman (PKS Korona). W składzie Komisji Rewizyjnej znalazł się też Piotr Różalski (Sylvant Kajak). **JK**

BEZBRAMKOWY REMIS DWÓCH IMIENNICZEK W ŚWIECIU

PIŁKA NOŻNA \\ Piłkarze II-ligowej Olimpii Elbląg na neutralnym boisku w Świeciu zremisowali w piątym kontrolnym meczu z liderem III ligi grupy 2 Olimpią Grudziądz 0:0.

• Olimpia Grudziądz — Olimpia Elbląg 0:0

OLIMPIA E: Rutkowski — Piekarski, Sarnowski, Wenger, Wierzba, Kałahur, Guilherme, Krawczun, Senkovich, Bawolik, Kurbiel. Grali jeszcze: Szymanowicz, Filipczyk, Czernis, Branecki, Kazimierowski, Danowski, Winsztal, Milanowski.

W Świeciu Dla piłkarzy elbląskich był to piąty mecz kontrolny z siedmiu zaplanowanych pojedynków, przed rozpoczynającymi się rozgrywkami ligowymi 26 lutego. Tym razem podopieczni trenera Tomasza Grzegorzczaka zagraли z imienniczką z Grudziądza, stałym

już partnerem w okresach przygotowawczych do sezonu. W początkowej fazie mecz miał wyrównany przebieg, jednak optyczną przewagę posiadali elblążanie, którzy częściej byli przy piłce i przewyższali zespół z Grudziądza bardziej pomysłowymi zagraniami. — Szkoda, że graliśmy na bardzo wąskim boisku i trudno było nam prowadzić grę — ocenia trener elbląskiej drużyny — Tomasz Grzegorzczak. Gra przebiegała nie toczyła się środkiem boiska od pola karnego do pola karnego i to na dodatek bez efektów — dodaje. Dużo było fauli, a na tym, najbardziej ucierpiał Dawid Wierzba, który doznał



Fot. arch. Ryszard Biel

W sobotę Olimpia zmierzy się z GKS Przodkowo

kontuzji i po kwadransie gry musiał opuścić plac gry, zastąpił go Kacper Filipczyk. W pierwszej części meczu wynik spotkania powinien otworzyć Marcin Bawolik, ale przegrał pojedynek sam na sam z bramkarzem gospodarzy Adrianem Olszewskim. Trzecioligowcy mieli też swoją szansę, na zmianę wyniku, ale piłka po uderzeniu przez Marcina Warcholaka trafiła w poprzeczkę. — Po przerwie była to już kopanina. Dużo było biegania, jak i błędów z obu stron — informuje trener Grzegorzczak. Słabym aktorem tego spotkania był też arbiter, który pozwalał na wszystko. W tej części ewidentnie

w polu karnym sfaulowany został Patryk Winsztal i jakby nic nie było, puścił akcję. Mielśmy też kolejną swoją akcję na objęcie prowadzenia, po tym, jak Paweł Kazimierowski, dośrodkował w pole bramkowe, ale Jakub Branecki minął się z piłką — mówi trener. W najbliższą sobotę elblążanie rozegrają kolejny mecz kontrolny. Rywalem Olimpii będzie GKS Przodkowo (III liga, grupa II). Natomiast okres przygotowawczy zakończy meczem sparingowym w środę z Jeziorakiem Iława w Elblągu o godzinie 16. W drugim meczu rezerwy Olimpii o godzinie 14 zmierzą się z Zatoką Braniewo.

JERZY KUCZYŃSKI

GŁOSUJEMY TYLKO DO KOŃCA MARCA!

Już po raz szesnasty wspólnie wybieramy najpopularniejszych sportowców z Elbląga i okolic. To oni swoimi sukcesami rozstawiają nasz region. Kto tym razem znajdzie się w Złotej Dziesiątce? Który trener okaże się najlepszy i którą szkołę tańca nagrodzimy?

JAK GŁOSOWAĆ?

Wystarczy wysłać SMS (koszt 2,46 zł z VAT) **pod numer 7248**, w treści wpisując odpowiedni kod. Każdy może wysłać dowolną ilość SMS-ów. Na liście nominowanych mamy 36 sportowców i 1 parę taneczną, 13 trenerów i 6 szkół tańca, ale lista nadal nie jest zamknięta. Jeśli więc uważacie, że kogoś na niej brakuje, dzwońcie pod numer 55 611-46-00, lub piszcie na adres gazeta@dziennikelblaski.pl. Czekamy na Wasze propozycje! Regulamin akcji znajdziecie na www.dziennikelblaski.pl. Wyniki plebiscytu ogłosimy w kwietniu podczas gali finałowej, która tradycyjnie odbędzie się w gościnnych murach Hotelu Młyn w Elblągu.

LISTA NOMINOWANYCH SPORTOWCÓW:

Adam Wiśniewski (judo, IKS Atak Elbląg) — SMS o treści **de.sr.35**
Adrian Durma (kickboxing, Silvant Kajak Elbląg) — SMS o treści **de.sr.5**
Dominik Jaworski (piłka ręczna, KPR Elbląg) — SMS o treści **de.sr.8**
Dominik Rajkowski (podnoszenie ciężarów, UKS Meyer Elbląg) — SMS o treści **de.sr.23**
Igor Komorowski (kajakarstwo, Silvant Kajak Elbląg) — SMS o treści **de.sr.9**
Jakub Błażewicz (piłka nożna, Polonia Pastęk) — SMS o treści **de.sr.2**
Jarosław Wernik (paralelkoatletyka, IKS Atak Elbląg) — SMS o treści **de.sr.34**
Joanna Świdarska (siatków-



Głosowanie na najpopularniejszych sportowców, trenera i szkołę tańca ruszyło 4 lutego 2022. SMS-y na swoich faworytów możecie wysłać do godziny 23.59 dnia 31 marca. Wyniki ogłosimy podczas uroczystej gali, która tradycyjnie odbędzie się w gościnnych progach Hotelu Młyn w Elblągu.

ka na siedząco, IKS Atak Elbląg) — SMS o treści **de.sr.29**
Joanna Wołoszyk (piłka ręczna, Start Elbląg) — SMS o treści **de.sr.32**
Kacper Lewalski (lekkoatletyka, Truso Elbląg) — SMS o treści **de.sr.17**
Kacper Sparzak (piłka ręczna, KPR Elbląg) — SMS o treści **de.sr.27**
Kamil Graczyk (piłka nożna, Zatoka Braniewo) — SMS o treści **de.sr.6**
Kamil Wenger (piłka nożna, Olimpia Elbląg) — SMS o treści **de.sr.33**
Lidia Czarnecka (szachy, Skoczek Elbląg) — SMS o treści **de.sr.4**
Marceli Józefowicz i Parycja Jankowska (taniec towarzyski, EKT Jantar) — SMS o treści **de.sr.37**

Mariusz Pelc (piłka nożna, Concordia Elbląg) — SMS o treści **de.sr.21**
Mateusz Peret (piłka ręczna, KPR Elbląg) — SMS o treści **de.sr.20**
Mateusz Szmydt (piłka nożna, Concordia Elbląg) — SMS o treści **de.sr.30**
Michał Czarny (piłka nożna, Olimpia Elbląg) — SMS o treści **de.sr.3**
Michał Łoniewski (boks, Kontra Elbląg) — SMS o treści **de.sr.18**
Miłosz Kalań (piłka nożna, Olimpia Elbląg) — SMS o treści **de.sr.13**
Nada Alwaqedi (judo, Truso Elbląg) — SMS o treści **de.sr.1**
Nikodem Kozak (boks, KSW Tygrys Elbląg) — SMS o treści **de.sr.15**
Oskar Rynkowski (piłka nożna, Zatoka Braniewo)

— SMS o treści **de.sr.26**
Paulina Kopańska (piłka ręczna, Start Elbląg) — SMS o treści **de.sr.14**
Paweł Kamiński (piłka nożna, Polonia Pastęk) — SMS o treści **de.sr.10**
Paweł Krause (kajakarstwo, Silvant Kajak Elbląg) — SMS o treści **de.sr.11**
Przemysław Rojek (kajakarstwo, Silvant Kajak Elbląg) — SMS o treści **de.sr.24**
Radosław Lenart (piłka nożna, Polonia Pastęk) — SMS o treści **de.sr.16**
Rafał Rocki (paralelkoatletyka, IKS Atak Elbląg) — SMS o treści **de.sr.25**
Rafał Wojtowicz (siatkówka na siedząco, IKS Atak Elbląg) — SMS o treści **de.sr.36**
Ryszard Grzelak (tenis stołowy, Mlexer Elbląg)

— SMS o treści **de.sr.7**
Sandra Kruk (boks, niestowarzyszona) — SMS o treści **de.sr.12**
Tomasz Szawara (piłka nożna, Concordia Elbląg) — SMS o treści **de.sr.28**
Tomasz Talewicz (podnoszenie ciężarów, UKS Meyer Elbląg) — SMS o treści **de.sr.31**
Victoria Rocka (koszykówka, Truso Elbląg) — SMS o treści **de.sr.22**
Wioleta Pająk (piłka ręczna, Start Elbląg) — SMS o treści **de.sr.19**

LISTA NOMINOWANYCH TRENERÓW:

Agnieszka Banaś (kajakarstwo, Silvant Kajak Elbląg) — SMS o treści **de.tr.1**
Czesław Nagy (lekkoatletyka, Truso Elbląg) — SMS

o treści **de.tr.7**

Damian Malandy (piłka ręczna, KPR Elbląg) — SMS o treści **de.tr.6**

Daniel Kogut (piłka nożna, Zatoka Braniewo) — SMS o treści **de.tr.4**

Grzegorz Rajkowski (podnoszenie ciężarów, KS Meyer Elbląg) — SMS o treści **de.tr.10**

Izabela Jaworska (trenerka personalna i instruktorka fitness) — SMS o treści **de.tr.13**

Karol Przybyła (piłka nożna, Olimpia Elbląg) — SMS o treści **de.tr.9**

Krzysztof Machiński (piłka nożna, Concordia Elbląg) — SMS o treści **de.tr.5**

Krzysztof Wojtaszek (lekkoatletyka, IKS Atak Elbląg) — SMS o treści **de.tr.11**

Marcin Pilch (piłka ręczna, Start Elbląg) — SMS o treści **de.tr.8**

Mateusz Czyżyk (taniec towarzyski, EKT Jantar) — SMS o treści **de.tr.12**

Sebastian Cierlicki (piłka nożna, Polonia Pastęk) — SMS o treści **de.tr.2**

Tomasz Grzegorzczak (piłka nożna, Olimpia Elbląg) — SMS o treści **de.tr.3**

SZKOŁY TAŃCA:

Akademia Sztuki Baletowej w Elblągu — SMS o treści **de.st.6**

Centrum Tańca Cadmans w Elblągu — SMS o treści **de.st.3**

Centrum Tańca Promyk w Elblągu — SMS o treści **de.st.1**

Destination Elbląg — SMS o treści **de.st.2**

Energy Dance w Pastęku — SMS o treści **de.st.5**

Szkoła Tańca Broadway Elbląg — SMS o treści **de.st.4**

ORGANIZATOR

PATRONAT HONOROWY

PATRONI

DZIENNIK ELBLĄSKI 21 LAT

GRUPA WM



Patronat Honorowy
Witold Wróblewski
Prezydent Elbląga



Starosta Elbląski
Maciej Romanowski



Burmistrz Miasta
i Gminy Pastęk
Wiesław Śniecicki



Burmistrz Miasta
Braniewa
Tomasz Sielicki



Wójt Gminy
Milejewo
Krzysztof Szumała

PARTNERZY

